



Śpiewajmy Panu

ŚPIEWNİK PARAFIALNY

*Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. Jana Chrzciciela
w Radzikowie Wielkim*



DEKANAT ZBUCZYŃSKI
PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
p.w. św. Jana Chrzciciela
RADZIKÓW WIELKI
08-140 Mordy tel. (025) 631-33-71

Ks. Wiesław Pińczuk

Śpiewajmy Panu

ŚPIEWNİK PARAFIALNY

*Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. Jana Chrzciciela
w Radzikowie Wielkim*



Krótki rys historyczny parafii Radzików Wielki

Z inicjatywy Aleksandra Skorupki w 1905 roku, z ofiar mieszkańców zbudowano w Radzikowie kaplicę murowaną. Do tej kaplicy sprowadzono duży obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i umieszczono w ołtarzu. Kaplicę powiększono w 1925 roku wysiłkiem mieszkańców wsi Radzików. 8 czerwca 1931 roku ksiądz biskup Henryk Przeździecki erygował kaplicę publiczną pod tytułem Św. Jana Chrzciciela i pozwolił na sprawowanie w niej Służby Bożej. Od momentu utworzenia parafii, kaplica służyła za tymczasowy kościół parafialny. Dnia 15 października 1931 r. biskup Henryk Przeździecki erygował samodzielną parafię w Radzikowie i mianował 17 października 1931 roku ks. Jana Czajkę (dotychczasowego wikariusza parafii Zbuczyn), pierwszym administratorem nowo utworzonej parafii. Ksiądz Czajka powołał komitet budowy kościoła i w kwietniu 1932 roku przystąpiono do wzniesienia dużego drewnianego kościoła, finansowanego z ofiar parafian i mieszkańców okolicznych wsi. 28 sierpnia 1932 roku, delegowany przez ks. biskupa ks. kanonik Andrzej Emil Olędzki - proboszcz macierzystej parafii ze Zbuczyna dokonał uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się kościół. Budowę prowadził Pan Jan Zacharczuk z Głuchowa. 14 marca 1933 roku przywieziono ołtarze ze starego kościoła parafialnego z Ryk. 10 maja 1933 roku - biskup Henryk Przeździecki benedyktuje kościół.

Dnia 22 marca 1957 roku spłonął kościół drewniany wraz z zabytkowymi ołtarzami i sprzętem liturgicznym. W tym samym roku - 22 sierpnia, w Święto Niepokalanego Serca NMP, staraniem ks. proboszcza Kazimierza Dymitrowicza - kapłana z diecezji mohylowskiej, z datków parafian i wiernych z okolicy, rozpoczęto budowę nowego, murowanego kościoła. Dnia 3 listopada 1957 roku biskup sufragan Marian Jankowski poświęcił kamień węgielny, po czym wmurowano akt erekcyjny. Kościół został poświęcony przez biskupa Mariana Jankowskiego 25 listopada 1958 roku. 29 czerwca 1960 roku biskup Ignacy Świrski konsekrował kościół pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela. Kościół wzniesiono w stylu eklektycznym - trzynawowy. Ołtarz główny przedstawia Św. Jana Chrzciciela, ołtarze boczne: 1 - Św. Franciszka, Św. Benedykta, Pana Jezusa Miłosiernego, 2 - MB Częstochowską. Obrazy do bocznych ołtarzy wykonał Jan Molga w 1960 roku.

Ks. Wiesław Pińczuk

Śpiewajmy Panu

ŚPIEWNİK PARAFIALNY

*Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. Jana Chrzciciela
w Radzikowie Wielkim*

*Śpiewnik dedykowany jest
Panu Józefowi Kurowskiemu
w podziękowaniu za długoletnią
pracę organistowską w parafii
św. Jana Chrzciciela
w Radzikowie Wielkim.*

Słowo wstępne

Sobór Watykański II postawił przed kościołem doniosłe zadania zmierzające m. in. do odrodzenia i pogłębienia życia liturgicznego (Kl, 18). Pierwszy dokument soborowy: konstytucja o liturgii świętej (Kl), zachęca wszystkich wiernych do żywego i czynnego udziału w służbie Bożej (Kl, 11). Uczestnictwo to powinno się wyrażać nie tylko w słuchaniu Słowa Bożego, postawie zewnętrznej i gestach, ale także we wspólnej modlitwie i śpiewie (Kl, 30) "Należy troskliwie pielęgnować religijny śpiew ludowy, tak, aby głosy wiernych mogły rozbrzmiewać podczas nabożeństw, a nawet w czynnościach liturgicznych" (Kl, 118).

W instrukcji świętej kongregacji obrzędów o muzyce sakralnej czytamy: "Jest bardzo pożądane, by wierni mogli okazywać wspólną wiarę przez czynne uczestnictwo w ofierze Mszy Św. i przez wspólny, radosny śpiew" (P. 25).

Stare przysłowie mówi, że "Kto dobrze śpiewa i czyni to z pobożnością, ten modli się podwójnie". Śpiew religijny istniał od niepamiętnych czasów. Psalmi Dawidowe były śpiewane w ciągu całych dziejów narodu wybranego i stały się zwierciadłem pobożności tego narodu.

Stosowanie więc do Ducha Soboru i liturgii kościelnych został wydany śpiewnik parafialny: "Śpiewajmy Panu".

Niech te nabożne pieśni i modlitwy ubogacają przeżycia religijne wiernych w kościele, w domu i przy różnych okazjach, gdy modlimy się w imię pańskie, wyśpiewując pieśń chwały na cześć Boga stwórcy wszechświata.

NABOŻEŃSTWA

GORZKIE ŻALE

Pobudka

1. Gorzkie żale, przybywajcie, – Serca nasze przenikajcie, – Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice, – Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają, – Żalobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie aniołowie, – A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde kują, – Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? – Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej – Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwłoki – W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich – Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłodzę, – Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę.

Część pierwsza

Hymn

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje, – Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje; –
Kłęczy w Ogrojcu, gdy krwawy pot leje, – Me serce mdleje.

2. Pana świętości uczeń zły całuje, – Żołnierz okrutny powrózmi krępuje, – Jezus
tym więzom dla nas się poddaje, – Na śmierć wydaje.

3. Biję, popycha tłum nieposkromiony – Nielitościwie z tej i owej strony, – Za włosy
targa; znosi w cierpliwości – Król z wysokości.

4. Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta, – Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta;
– Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie – Serca kochanie.

5. Oby się serce we łzy rozpływało, – Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! – Żal mi,
ach, żal mi ciężkich moich złości – Dla Twojej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, na zabicie okrutne, – Cichy Baranku od wrogów szukany, Jezu mój kochany!

2. Jezu, za trzydzieści srebrników – Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, - Jezu
mój kochany!

3. Jezu, w ciężkim smutku żalością, – Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękanym, –
Jezu mój kochany!

4. Jezu, na modlitwie w Ogrojcu – Strumieniem potu krwawego zalany, – Jezu mój
kochany!

5. Jezu, całowaniem zdradliwym – Od niegodnego Judasza wydany, – Jezu mój
kochany!

6. Jezu, powrozami grubymi – Od swawolnego żołdactwa związany, – Jezu mój
kochany!

7. Jezu, od pospólstwa zelżywie – Przed Annaszowym sądem znieważany, – Jezu
mój kochany!

8. Jezu, przez ulice sromotnie – Przed sąd Kajfasza za włosy targany, – Jezu mój
kochany!

9. Jezu, od Malchusa srogiemu – Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, – Jezu mój
kochany!

10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków – Za zwodziciela niesłusznie podany, –
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, – Dla nas zelżony i pohańbiony! – Bądź
uwielbiony, bądź wysławiony, – Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach! Ja Matka tak żalosna! Boleść Mnie ściska nieznośna, – Miecz Me serce przenika, – Miecz Me serce przenika.

2. Czemuś, Matko ukochana, – Ciężko na sercu stroskana? – Czemu wszystka truchlejesz?

3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości, – Mówić nie mogę z żalości, – Krew mi serce zalewa.

4. Powiedz mi, o Panno moja, – Czemu blednieje twarz Twoja? – Czemu gorzkie łzy lejesz?

5. Widzę, że Syn ukochany, – W Ogroju cały zalany – Potu krwawym potokiem.

6. O Matko, źródło miłości, – Niech czuję gwałt Twej żalości! – Dozwól mi z sobą płakać!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.

Część druga

Pobudka: "Gorzkie żale przybywajcie"...

Hymn

1. Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje, – Jako dla ciebie sobie nie folguje. – Przecież Go bardziej, niż katowska dręczy, – Złość twoja męczy.
2. Stoi przed sędzią Pan wszego stworzenia, – Cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia – Dla białej szaty, którą jest odziany, – Głupim nazwany.
3. Za moje złości grzbiet srodze biczują; – Pójdźmyż, grzesznicy, oto nam gotują – Ze Krwi Jezusa, dla serca ochłody, – Zdrój żywej wody.
4. Pycha światowa niechaj, co chce, wróży, – Co na swe skronie wije wieniec z róży, – W szkarłat na pośmiech, cierniem Król zraniony – Jest ozdobiony.
5. Oby się serce we łzy rozpływało, – Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! – Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości – Dla Twojej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, od pospólstwa niewinnie – Jako łotr godzin śmierci obwołany, – Jezu mój kochany!

2. Jezu, od złośliwych morderców – Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany, – Jezu mój kochany!

3. Jezu, pod przysięgą od Piotra – Po trzykroć z wielkiej bojaźni zaprzany, – Jezu mój kochany!

4. Jezu, od okrutnych oprawców – Na sąd Piłata jak zbójca szarpany, – Jezu mój kochany!

5. Jezu, od Heroda i dworzan, – Królu niebieski, zelżywie wyśmiany, – Jezu mój kochany!

6. Jezu, w białą szatę szydersko – Na większy pośmiejch i hańbę ubrany, – Jezu mój kochany!

7. Jezu, u kamiennego słupa – Niemiłosiernie biczmi wysmagany, – Jezu mój kochany!

8. Jezu, przez szyderstwo okrutne – Cierniowym wieńcem ukoronowany, – Jezu mój kochany!

9. Jezu, od żołnierzy niegodnie – Na pośmiewisko purpurą odziany, – Jezu mój kochany!

10. Jezu, trzcina po głowie bity, – Królu boleści, przez lud wyszydzany, – Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony! – Dla nas zelżony, wszystek skrwawiony, –
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, – Boże nieskończony.

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, widzę Syna mojego – Przy słupie obnażonego, – Różgami zsieczonego!
2. Święta Panno, uproś dla mnie, – Bym ran Syna Twego znamię – Miał na sercu wryte!
3. Ach, widzę, jako niezmiernie – Ostre głowę rani ciernie – Dusza moja ustaje!
4. O Maryjo, Syna swego, – Ostрым cierniem zranionego, – Podzielże ze mną mękę!
5. Obym ja, Matka strapiona, – Mogła na swoje ramiona – Złożyć krzyż Twój, Synu mój!
6. Proszę, o Panno jedyna, – Niechaj krzyż Twojego Syna – Zawsze w sercu swym noszę!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.

Część trzecia

Pobudka: "Gorzkie żale przybywajcie"...

Hymn

1. Duszo oziębła, czemu nie gorejesz? – Serce me, czemu całe nie truchlejesz? –
Toczy twój Jezus z ognistej miłości – Krew w obfitości.
2. Ogień miłości, gdy Go tak rozpala, – Sromotne drzewo na ramiona zwała; –
Zemdlony Jezus pod krzyżem uklęka, – Jęczy i stęka.
3. Okrutnym katom posłusznym się staje, – Ręce i nogi przebić sobie daje, – Wisi
na krzyżu, ból ponosi srogi – Nasz Zbawca drogi.
4. O słodkie drzewo, spuśćże nam już ciało, – Aby na tobie dłużej nie wisało! – My
je uczciwie w grobie położymy, – Płacz uczynimy.
5. Oby się serce we łzy rozpływało, – Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! – Żal mi,
ach, żal mi ciężkich moich złości – Dla Twojej miłości!
6. Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności – Za Twe obelgi, męki, zelżywości,
– Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, – Cierpiał bez winy!

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, od pospólstwa niezbożnie – Jako złoczyńca z łotry porównany, – Jezu mój kochany!
2. Jezu, od Piłata niesłusznie – Na śmierć krzyżową za ludzi skazany, – Jezu mój kochany!
3. Jezu, srogim krzyża ciężarem – Na kalwaryjskiej drodze zmordowany, – Jezu mój kochany!
4. Jezu, do sromotnego drzewa – Przytępiionymi gwoźdźmi przykowany, – Jezu mój kochany!
5. Jezu, jawnie pośród dwu łotrów – Na drzewie hańby ukrzyżowany, – Jezu mój kochany!
6. Jezu, od stojących wokoło – I przechodzących szyderczo wyśmiany, – Jezu mój kochany!
7. Jezu, bluźnierstwami od złego – Współwiszącego łotra wyszydzany, – Jezu mój kochany!
8. Jezu, gorzką żółcią i octem – W wielkim pragnieniu swoim napawany, – Jezu mój kochany!
9. Jezu, w swej miłości niezmiernej – Jeszcze po śmierci włócznie przeorany, – Jezu mój kochany!

10. Jezu, od Józefa uczciwie – I Nikodema w grobie pochowany, – Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony! – Dla nas zmęczony i krwią zboczony, –
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, – Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, ja Matka boleściwa – Pod krzyżem stoję smutliwa, – Serce żalność przejmuję.

2. O Matko, niechaj prawdziwie, – Patrząc na krzyż żałośliwie, – Płacę z Tobą
rzewliwie!

3. Jużci, już moje Kochanie – Gotuje się na konanie! – Toć i ja z Nim umieram!

4. Pragnę Matko, zostać z Tobą, – Dzielić się Twoją żalobą – Śmierci Syna Twojego.

5. Zamknął słodką Jezus mowę, – Już ku ziemi skłania głowę, – Żegna już Matkę
swoją!

6. O Maryjo, Ciebie proszę, – Niech Jezusa rany noszę – I serdecznie rozważam.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.

GODZINKI O NIEPOKALANYM POCZĘCIU NMP

Na Jutrznie

1. Zaczniście, wargi nasze, chwalić Pannę świętą, – Zaczniście opowiadać cześć Jej niepojętą.
2. Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy, – A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
3. Chwała Ojcu, Synowi Jego przedwiecznemu – I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
4. Jak było na początku, i zawsze, i ninie – Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

1. Zawitaj, Pani świata, niebieska królowa, – Witaj Panno nad Panny, gwiazdo porankowa!
2. Zawitaj, pełna łaski, prześliczna światłości, – Pani, na pomoc świata, śpiesz się, zbaw nas złości.

3. Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu – Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;

4. Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste, – I powietrze, i wody stworzył przezroczyste.

5. Ciebie, Oblubienicę, przyozdobił sobie, – Bo przestępstwo Adama nie ma Prawa w Tobie.

C. Wybrał Ją Bóg i wywyższył ponad wszystko.

W. I wziął Ją na mieszkanie do przybytku swego.

C. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia Swego i uproś nam u Syna Swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje i Niepokalane Poczucie nabożnym sercem rozpamiętujemy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty, Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej Jedyny Bóg na wieki wieków.

W. Amen.

C. Pani, wysłuchaj modlitwy naszej,

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

C. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

C. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

W. Amen.

Na Prymę

Przybądź nam, miłościwa Pani itd. (jak na Jutrznię)

Hymn

1. Zawitaj, Panno mądra, domie poświęcony, – Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.
2. Od wszelakiej zarazy świata ochroniona, – Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.
3. Tyś matką wszech żyjących, Tyś jest świętych drzwiami, – Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.

4. Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny, – Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

C. Sam Ją stworzył w Duchu Świętym.

W. I wyniósł Ją nad wszystkie dzieła rąk swoich.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Na Tercję

Przybądź nam miłościwa Pani itd. (jak na Jutrznię)

Hymn

1. Witaj, Arko przymierza, tronie Salomona, – Tęczo, wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.

2. Tyś krzak Mojżeszów, boskim ogniem gorejąca, – Tyś różdżka Aronowa, śliczny kwiat rodząca.

3. Bramo rajska zamkniona, runo Gedeona, – Tyś niezwyciężonego, plastr miodu Samsona.

4. Przysłało, aby Cię Syn tak zacny od winy – Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.

5. Który Ciebie za Matkę obierając sobie, – Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.

C. Ja mieszkam na wysokościach,

W. I tron Mój w słupie obłoku.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Na Sekstę

Przybądź nam, miłościwa pani itd. (jak na Jutrznię).

Hymn

1. Witaj, świątynio Boga w Trójcy Jedyne, – Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego!

2. Pociocho utrapionych, ogrodzie wdzięczności, – O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!

3. Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona, – Święta i pierworodną zmaza niedotknięta.

4. Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona, – Wszelkąś łaską, jedyna Panno, wypełniona.

C. Jak lilia między cierniem,

W. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Na Nonę

Przybądź nam, miłościwa pani itd. (jak na Jutrznię).

Hymn

1. Witaj, miasto ucieczki, wieżo utwierdzona – Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

2. Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała, – przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

3. O mężna białogłowo, Judyt wojująca, – Od niewoli okrutnej lud swój ratująca.

4. Rachel ożywiciela Egiptu nosiła, – Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

C. Wszystka piękna jesteś, przyjaciółko moja,

W. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie powstała.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Na Nieszpory

Przybądź nam, miłościwa Pani... (jak na jutrznię).

Hymn

1. Witaj, światło z Gabaon, coś zwycięstwo dało, – Z Ciebie Słowo przedwieczne w ciało się przybrało;

2. Aby człowiek z padółu powstał wywyższony, – Niewiele od Aniołów jest on umniejszony.

3. Słońca tego promieńmi Maryja jaśnieje, – W poczęciu swym, jak złota zorza światłem sieje.

4. Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi, – Piękna, jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

C. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca.

W. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Na Kompletę

1. Niech nas Syn Twój, o Pani, do siebie nawróci, – A swoje zagniewanie niech od nas odwróci.

2. Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy, – A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

3. Chwała Ojcu... (jak na Jutrznię).

Hymn

1. Witaj, Matko szlachetna, w panieńskiej czystości, – Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.

2. Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie, – Po prawej stronie Króla stoisz w złotogłowie.

3. O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących, – O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących!

4. Bramo rajska, niemocnych zdrowie w Twojej obronie, – Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.

C. Jako olej wylany, o Maryjo, Imię Twoje,

W. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.

C. Pani, wysłuchaj...

W. A wołanie nasze...

Módlmy się: Święta Maryjo...

Ofiarowanie Godzinek

1. Z pokłonem, Panno święta, ofiaruję Tobie – Te Godzinki ku większej czci Twojej i ozdobie;

2. Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła, – A przy śmierci nam słodką Opiekunką była.

Antyfona

Tać to różdżka, w której ani pierworodnej, ani uczynkowej winy skaza nie powstała.

C. W poczęciu Swoim, Panno, niepokalanaś była.

W. Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się: Boże, któryś przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Panny godny Synowi Swemu przybytek zgotował, Ciebie prosimy, abyś przez wstawiennictwo Tej, którąś dla przewidzianej śmierci tegoż Syna od wszelkiej zmazy zachował, nam niepokalanymi przyjść do siebie dozwolił. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

NIESZPORY

Psalm 110

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym – Swym głosem: siądź mi przy boku prawym.

2. Aż Twoje wszystkie zuchwałę wrogi – Dam za podnózek pod Twoje nogi.
3. Berło Twej mocy wydam z Syjonu, – Świat cały padnie u Twego tronu.
4. A Ty używać będziesz praw swoich, – Wśród nieprzyjaciół panując Twoich.
5. Skoro rozpocznieś Twe panowanie, – przy Tobie lud Twój w jasności stanie.
6. Nim jeszcze zorzy świecić kazałem, – Ciebie z wnętrzości moich wydałem.
7. Pan to poprzysiągł, Jego zaś mowa – Danego nigdy nie cofnie słowa.
8. Ty jesteś Kapłan do końca wieka, – Według obrządku Melchizedeka.
9. Przy Twej prawicy Pan jest nad Pany, – W dzień gniewu swego zetrze tyrany.
10. Sąd swój rozciągnie po całym świecie – I nieposłuszne narody zgniecie.
11. Pyszna na ziemi głowę poniży, – Która Mu Jego chwały ubliży.
12. Z mętnej po drodze pić będzie rzeki, – Dlatego głowę wzniesie na wieki.
13. Chwała bądź Bogu w Trójcy Jedynemu, – Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu;
14. Jak od początku była, tak i ninie, – I na wiek wieków niechaj zawsze słyń.

Psalm 111

Całym Cię sercem chwalić będę, Panie, – Gdzie rada mędrców, gdzie cały zbór stanie.

2. Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakuba, – Którymi władnie, jak Mu się podoba.
3. Co pocznie, wszystko pełne jest zacności, – pełne uwielbień. Wiek sprawiedliwości.
4. Jego nie przetrwa żaden, a na ziemi – Wieczną pamiątkę sprawi cudy swymi.
5. Pan dobrotliwy, Pan to miłosierny; – Karmi i hojnie bogaci lud wierny.
6. Stateczny w słowie, co raz postanowił, – Wiecznymi czasy tego nie odmówił.
7. Moc swą okazał, gdy wygnał pogany, – A ten kraj synom Izraela dany.
8. Sprawy rąk Jego prawdą miarkowane, – A zaś słuszością prawa prostowane.
9. Te się na wieki żadnych lat nie boją, – Bo na słuszości i na prawdzie stoją.
10. Pan sługi Swoje z niewoli wybawił – I dla nich wieczny testament zostawił.
11. Imię ma straszne i pełne świętości, – A bojaźń Boża początkiem mądrości.
12. Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi, – Będą od wszystkich wiecznie chwalonymi.
13. Chwała bądź Bogu w Trójcy Jedynemu, – Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu;
14. Jak od początku była, tak i ninie, – I na wiek wieków niechaj zawsze słyńie.

Psalm 112

Szczęśliwy i nie zna kaźni, – Kto w Pańskiej żyje bojaźni.

2. Najmilsza jemu jest droga, – Iść według przykazań Boga.
3. Krew jego zacna na ziemi – Porówna zawżdy z możnymi.
4. Ród się cnotliwych rozpleni – I będą błogosławieni.
5. Dom jego będzie obfity – W zbiory i trwale zaszczyty.
6. A cześć pocziwego człeka – Pójdzie od wieka do wieka.
7. Niechaj noc zaćmi mgły swymi, – Światło jest nad cnotliwymi.
8. Zawsze im Pan jest życzliwy, – Litośny i sprawiedliwy.
9. Człek miły pełen wesela, – Gdy drugim z swego udziela.
10. W słowie się swoim tak rządzi, – Że, co wyrzecz, nie zbłądzi.
11. Ludzka pamięć jego sprawy – Uwieczni: “Był to mąż prawy”.
12. I zły go Język nie trwoży, – Bezpieczny w nadziei Bożej.
13. Stateczność jego cnej duszy – Żadną się rzeczą nie wzruszy.
14. Wydoła złej chwili snadnie, – Aż nieprzyjaciół upadnie.
15. Rozsypał swoje szczodroty – Na wdowy, biedne sieroty.
16. Przeto uczynnością słynie, – I chwała jego nie zginie.
17. Zły, na to patrząc, boleje, – Zgrzyta, z zazdrości sinieje.
18. Taki, co w głowie uradzi, – Do skutku nie doprowadzi.

19. Chwała Ojcu i Synowi, – Oraz Świętemu Duchowi;
20. Jak na początku, tak ninie, – I na wieki niechaj słynie.

MAGNIFICAT

Uwielbiaj , duszo moja, sławę Pana mego, – Chwal Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego. – Bóg mój zbawienie moje, jedyna otucha. – Bóg mi rozkoszą serca i weselem ducha.

2. Bo mile przyjąć raczył swej sługi pokorę, – Łaskawym okiem wejrzał na Dawida córę. – przeto wszystkie narody, co ziemię osiedą, – Odtąd błogosławioną mnie nazywać będą.

3. Bo wielkimi darami uczczonam od Tego, – Którego moc przedziwna, święte imię Jego. – Którzy się Pana boją, szczęśliwi na wieki, – Bo z nimi miłosierdzie z rodu w ród daleki.

4. Na cały świat pokazał moc swych ramion świętych, – Rozproszył dumne myśli głów pychą nadętych. – Wyniosłych złożył z tronu, znikczemnił wielmożne, – Wywyższył, uwielmożnił w pokorę zamożne.

5. Głodnych nasycił hojnie i w dobra spanoszył, – Bogaczów z torbą puścił i nędznie rozproszył. – Przyjął do łaski sługę Izraela cnego, – Wspomniał nań, użyzył mu miłosierdzia swego.

6. Wypełnił, co był przyrzekł niegdyś ojcom naszym: – Abrahamowi z potomstwem jego wiecznym czasem. – Wszyscy śpiewajmy Bogu w Trójcy Jedynemu, – Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.

7. Jak była na początku, tak zawsze niech będzie, – Teraz i na wiek wieków niechaj słyńie wszędzie.

LITANIA DO NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSA

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison,
Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, – *Zmiłuj się nad nami*.
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu święty, Boże,
Święta Trójco, Jedyny Boże,
Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez
Ducha Świętego utworzone,

Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo
zjednoczone,
Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości
skarbnico,

Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna
głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc
wszystkich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie skar-
by mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym mieszka cała pe-
łnia Bóstwa,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bar-
dzo upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy
otrzymali,
Serce Jezusa, odwieczne upragnienie
świata,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miło-
sierdzia,

Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, któ-
rzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy
nasze,
Serce Jezusa, zelżywością napełnione,
Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,
Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,
Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie
nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających
w Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierają-
cych,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Zmiłuj się nad nami.

C. Jezu cichy i pokornego serca.

W. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

LITANIA DO NMP (LORETAŃSKA)

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba, Boże, *Zmiłuj się nad nami.*

Syn, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże.

Święta Maryjo, *Módl się za nami.*

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko Kościoła,

Matko łaski Bożej,

Matko nieskalana,

Matko najczystsza,

Matko dziewicza,

Matko nienaruszona,

Matko najmiłsza,

Matko przedziwna,

Matko dobrej rady,

Matko Stworzyciela,
Matko Zbawiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wstawiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Przybytku Ducha Świętego,
Przybytku chwalebny,
Przybytku sławny pobożności,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,

Bramo niebieska
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Aniołów,
Królowo Patriarchów,
Królowo Proroków
Królowo Apostołów
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmazy pierworodnej
poczęta,
Królowo wniebowzięta,
Królowo różańca świętego,
Królowo pokoju,

Królowo Polski
Królowo Świata

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – Zmiłuj się nad nami.

C. Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko.

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

ADWENT

1

Archanioł Boży Gabriel, – Posłan do Panny Maryi. – Z majestatu Trójcy Świętej – Tak sprawował poselstwo k'Niej: – Zdrowaś Panno, łaskiś pełna, – Pan jest z Tobą, to rzecz pewna!

2. Panna się wielce zdumiała – Z poselstwa, które słyszała; – Pokorniechno się skłoniła, – Jako Panna świątobliwa; – Zasmuciła się z tej mowy, – Nic nie rzekła Aniołowi.

3. Ale poseł z wysokości, – Napelnion Boskiej mądrości, – Rzekł Jej: “Nie bój się, Maryja, – Najszczęśliwszaś, Panno miła; – Znalazłaś łaskę u Pana, – Oto poczniesz Jego Syna.”

2

Głos wdzięczny z nieba wychodzi, – Gwiazdę nam nową wywodzi, – Która rozświeca ciemności – I odkrywa nasze złości.

2. Z różdżki Jesse kwiat zakwita. – Który zbawieniem świat wita; – Pan Bóg zesłał Syna swego, – Przed wieki narodzonego.

3. Ojcowie tego czekali, – Prorocy przepowiadali, – Że się Bóg światu miał zjawić, – Od śmierci człeka wybawić.

Grzechem Adama ludzie uwikłani, – Wygnani z raju wołali z otchłani: –
 “Spuśćcie niebiosą, deszcz na ziemskie niwy, – I niech z obłoków zstąpi
 Sprawiedliwy”.

2. Błąkał się człowiek wśród okropnej nocy. – Bolał i nikt go nie wspomógł
 w niemocy, – Póki nie przyszła wiekami żądana – Z judzkiej krainy Dziewica
 wybrana.

3. Nie naszą jaką zasługą ściągiony; – Miłość go sama wiodła w ziemskie
 strony; – Wziął ciało ludzkie w nim ból, niedostatki, – Zbratał się z nami, był
 Synem u Matki.

Marana Tha! – Przyjdź Jezu Panie, w swej chwale do nas zejść! – Marana
 Tha! – Usłysz wołanie, gdy się wypełnią wieki.

1. Jak rosy chłód na spragniony grunt, jak dobry chleb na głodnego dłoń!
 2. W Dzieciątku Ty objawiasz się nam, przez wichru szum dajesz poznać
 się.

3. W Kościele twym, gdzie dajesz się nam, przez Ciała, Krwi tajemniczą
 moc.

4. Gdy miłość swą okazemy w krąg, przychodzisz już dziś na ziemię swą. – Ref.

5

Niebiosa rośę spuśćcie nam z góry, – Sprawiedliwego wylejcie chmury.
– O, wstrzymaj, wstrzymaj, swoje zagniewanie, – I grzechów naszych zapomnij już Panie.

2. **Niebiosa rośę spuśćcie nam z góry,** – Sprawiedliwego wylejcie chmury, –
Grzech nas oszpecił i w nędznej postaci – Stoim przed Tobą, jakby trędowaci.

3. **Niebiosa rośę spuśćcie nam z góry,** – Sprawiedliwego wylejcie chmury.
– O spojrzij, spojrzij na lud Twój znękany – I ześlij Tego, co ma być zesłany.

6

Oto Pan Bóg przyjdzie, – z rzeszą Świętych k'nam przybędzie; – Wielka
światłość w dzień ów będzie. – Alleluja, Alleluja.

7

Przybądź, Panie, bo czekamy, – Twego przyjścia wyglądamy, – bo źle
nam żyć bez Ciebie. – Gotujmy drogę Panu, prostujmy ścieżki Jego –
Przemieńmy swoje życie, – Odwróćmy się od złego.

2. Noc minęła, dzień jest blisko, – W jasnym świetle czyńmy wszystko. –
Ze snu już powstać pora. – Gotujmy drogę Panu...

3. Pan jest blisko między nami, – W tłumie ludzi, gdzieś wmieszany. – Czy
umiem Go zobaczyć? – Gotujmy drogę Panu...

4. Pan jest blisko i też czeka, – Czy przyjść może do człowieka. – Czy kocham Go prawdziwie? – Gotujmy drogę Panu...

“Spuśćcie nam na ziemskie niwy – Zbawcę z niebios, obłoki”. – Świat przez grzechy nieszczęśliwy, – Wołał w nocy głębokiej. – Gdy wśród przekleństwa od Boga – Czarł panował, śmierć i trwoga, – A ciężkie przewinienia – Zamkły bramy zbawienia.

2. Ale się Ojciec zlitował – Nad nędzną ludzi dolą, – Syn się chętnie ofiarował, – By spełnił wieczną wolę; – Zaraz Gabryel zstępuje – I Maryi to zwiastuje, – Iże z Ducha Świętego – Pocznie Syna Bożego.

Zdrowaś bądź Maryja, Niebieska lilija, – Panu Bogu miła, Matko litościwa: – Tyś jest nasza ucieczka, Najświętsza Maryja.

2. Maryja wielebna, ukaż drogę pewną – Przykazania Twego Boga Wszechmocnego, – On ci wszystka nadzieja Zbawienia naszego.

3. Łaskiś pełna Pańskiej, Czystości anielskiej, – Pannaś nad pannami, Święta nad świętymi, – O najświętsza Maryja, Módl się dziś za nami.

8

9

BOŻE NARODZENIE

- 10** **Ach, ubogi żłobie,** – Cóż ja widzę w tobie, – Droższy widok niż ma niebo
– W maleńkiej Osobie!
2. Zbawicielu drogi, – Takżeś to ubogi! – Opuściłeś śliczne niebo, – Obrąłeś
barłogi.
3. Czyżeś nie mógł sobie. – W największej ozdobie. – Obrać pałacu
drogiego, – Nie w tym leżeć żłobie?

- 11** **Anioł Pasterzom mówił:** – “Chrystus się wam narodził, – W Betlejem, nie
bardzo podłym mieście, – Narodził się w ubóstwie, – Pan wszego stworzenia.”
2. Chcąc się dowiedzieć tego – Poselstwa wesołego, – Bieżeli do Betlejem
skwapliwie, – Znaleźli Dziecię w żłobie, – Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej – Uniżył się Wysoki. – Pałacu kosztownego
żadnego, – Nie miał zbudowanego. – Pan wszego stworzenia.
4. O dziwne narodzenie, – Nigdy niewysłowione. – Poczęła Panna Syna w
czystości, – Porodziła w całości – Panieństwa swojego.

A wczora z wieczora, – Z niebieskiego dwora. – Przyszła nam nowina: –
Panna rodzi Syna!

2. Boga prawdziwego – Nieogarnionego. – Za wyrokiem Boskim –
W Betlejem żydowskim.

3. Pastuszkowie mali – W polu wtenczas spali. – Gdy Anioł z północy, –
Światłość z nieba toczy.

Bóg się rodzi, moc truchleje, – Pan niebiosów obnażony. – Ogień
krzepnie, blask ciemnieje, – Ma granice Nieskończony. – Wzgardzony, okryty
chwałą, – Śmiertelny Król nad wiekami. – A Słowo Ciałem się stało i mieszkało
między nami!

2. Cóż masz niebo nad ziemiany? – Bóg porzucił szczęście swoje. Wszedł
między lud ukochany – Dzieląc z nim trudy i znoje. – Niemało cierpiał, niemało,
Żeśmy byli winni sami. – A Słowo...

3. W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano. – Cóż jest czym
był otoczony? Bydło, pasterze i siano. – Ubodzy was to spotkało Witać Go
przed bogaczami. – A Słowo...

4. Podnieś rękę Boże Dziecię, – Błogosław Ojczyznę miłą. – W dobrych
radach, w dobrym bycie – Wspieraj jej siłę swą siłą. – Dom nasz i majątność
całą – I wszystkie wioski z miastami. – A Słowo...

14

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje. – Znać, że coś w Betlejem cudnego się dzieje. – Rzućmy budy, warty, stada. – Niechaj nimi Pan Bóg włada, – A my do Betlejem, a my do Betlejem, do Betlejem!

2. Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga. – Pewnie dla uczczenia Pana swego ściga. – Krokiem śmiałym i wesołym, spieszmy i uderzmy czołem. – Przed Panem w Betlejem...

3. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy: – Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy. – Patrzcie, jak biednie okryte w żłóbku Panię znakomite. – W szopie przy Betlejem...

15

Cicha noc, święta noc, – Pokój niesie ludziom wszem, – A u żłóbka Matka święta, – Czuwa sama, uśmiechnięta, – Nad Dzieciątka snem.

2. Cicha noc, święta noc, – Pastuszkowie od swych trzód – Biegna wielce zadziwieni – Za anielskich głosem pieni, – Gdzie się spełnił cud.

3. Cicha noc, święta noc, – Narodzony Boży Syn, – Pan wielkiego Majestatu – Niesie dziś całemu światu – Odkupienie win.

16

Do szopy, hej pasterze, do szopy, bo tam cud! – Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród. – Śpiewajcie Aniołowie, pasterze grajcie Mu, – Kłaniajcie się królowie, nie budźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana, to Dziecię, to nasz Bóg. – Witajmy swego Pana, wdzięczności złożmy dług. Ref.

3. O Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą? – Na sianie, wśród bydłety masz tron i służbę swą. – Śpiewajcie ...

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina, – Że Panna czysta, porodziła Syna. – Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, – Anieli grają, króle witają, – Pasterze śpiewają, bydłeta klękają, – Cuda, cuda ogłaszają!

2. Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje. – I Józef święty ono pielęguje. – Chrystus się rodzi...

3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna Syna rodzi, – Przecież On wkrótce ludzi oswobodzi. – Chrystus się rodzi...

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi, – Ciemna noc w jasności promieniejsiej brodzi. – Aniołowie się radują pod niebiosą wyśpiewują: – Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli, – Aby do Betlejem czem prędzej pobiegli. – Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel. – Gloria...

17

18

3. "O niebieskie Duchy i posłowie nieba, – Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba. – Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy". – Gloria...

4. "Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone. – W pieluszki spowite, w żłobie położone: – Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski". – Gloria....

5. A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli, – Zaraz do Betlejem spieszo pobieżeli. – I zupełnie tak zastali, jak Anieli im zeznali. – Gloria...

19

Gdy śliczna Panna Syna kołysała, – Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała: – Li-li, Li-li-laj, moje Dzieciąteczko, – Li-li, li-li-laj, śliczne Paniąteczko.

2. Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu, – Pomnóż radości wielkiej sercu memu. – Li-li, li-li-laj, Wielki Królewiczu, – Li-li, li-li-laj, Niebieski Dziedzicu.

20

Jezus malusieńki, leży nagusieńki. – Płacze z zimna, nie dała Mu – Matuła sukienki.

2. Bo ubogą była, rąbek z głowy zdjęła, – W który Dziecię owinąwszy, – Siankiem Je okryła.

3. Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki. – We żłobie Mu położyła – Siana pod główeczki.

Jezusa Narodzonego wszyscy witajmy, – Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy; – Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, – Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu. –

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie. – Że to Bóg i Człowiek prawy leży na sianie; – Oddajmy wesoło... –

3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję, – Że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie; – Oddajmy wesoło...

Lulajże Jezuniu, moja peretko, – Lulaj, ulubione me pieścidełko. – Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj, – A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki. – Utulże zemdlone płaczem usteczki. – Lulajże...

3. Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku. – Lulajże, wdzięczniuchny świata Kwiateczku. – Lulajże...

Mędracy świata, monarchowie, – Gdzie spiesznie dążycie? – Powiedzcież nam Trzej Królowie Chcecie widzieć Dziecię? – Ono w żłobie nie ma tronu I berła nie dierży, – A prorocstwo Jego zgonu – Już się w świecie szerzy.

21

22

23

2. Mędrcy świata, złość okrutna – Dziecię prześladowe. – Wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje. – Nic Monarchów nie odstrasza, Do Betlejem spieszą. – Gwiazda Zbawcę im ogłasza – Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stają społem, – Niosą Panu dary. – Przed Jezusem biją czołem, Składają ofiary. – Trzykroć szczęśliwi Królowie, Któż wam nie zazdrości? – Cóż my damy, kto nam powie, – Pałając z miłości? –

24

Mizerna cicha, stajenka licha, – Pełna niebieskiej chwały, – Oto leżący przed nami śpiący – W promieniach Jezus mały.

2. Nad nim Anieli w locie stanęli – I pochyleni klęczą, – Z włosy złotymi, skrzydły białymi, – Pod malowaną tęczą.

3. Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie, – Cały świat orzeźwiony. – Mądrość Mądrości, Światłość Światłości, – Bóg-Człowiek tu wcielony.

25

Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli. – Chwałę Mu na wysokościach nuca Anieli. – Gloria, Gloria in excelsis Deo!

2. Na kolana wół i osioł przed Nim klękają. – Jego swoim Stworzycielem, Panem uznają. – Gloria...

3. Pastuszkowie przybywają na znak im dany. – Cześć oddają i witają Pana nad pany. – Gloria...

Nie było miejsca dla Ciebie – W Betlejem, w żadnej gospodzie, – I narodziłeś się Jezu, – W stajni w ubóstwie i chłodzie. – Nie było miejsca chochód zszedłeś, – Jako Zbawiciel na ziemię, – By wyrwać z czarta niewoli – Nieszczęsne Adama plemię. –

2. Nie było miejsca choć szedłeś – Ludzkość przytulić do łona. – I podać z krzyża grzesznikom – Zbawcze skrwawione ramiona. – Nie było miejsca choć szedłeś – Ogień miłości zapalić – I przez Twą mękę najdroższą – świat od zagłady ocalić. –

3. Gdy lisy mają swe jamy, – a ptaszki swoje gniazdeczka – Dla Ciebie brakło gospody – Tyś musiał szukać żłóbeczka. – A dzisiaj czemu wśród ludzi – Tyle łez, jęków, katuszy, – Bo nie ma miejsca dla Ciebie – W niejednej człowieczej duszy. –

4. Ale my Ciebie kochamy – Twego przybycia pragniemy – Przyjdź i zamieszkaj tu z nami – Serca Ci nasze dajemy. – Przyjdź łaską swą nas wspomagaj – Byśmy Ci wiernie służyli – Byśmy grzechami naszymi – Więcej Cię już nie smucili.

Nowy rok bieży, w jasełkach leży; – A kto, kto? – Dzieciątko małe, dajcie Mu chwałę – Na ziemi.

2. Leży Dzieciątko jako jagniątko: – A gdzie, gdzie? – W Betlejem mieście, tam się pośpieszcie, – Znajdziecie.

3. Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy, – Jezusa? – Biednie uwity, nie w aksamity, – Ubogo.

28 **O Gwiazdo Betlejemska, zaświeć na niebie mym.** – Tak szukam cię wśród nocy, tęsknię za światłem twym. – Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn. – Bóg Człowiek z Panny Świętej, dany na okup win.

2. O nie masz Go już w szopce, nie masz Go w żłóbku tam! – Więc gdzie pójdziemy Chryste? – Gdzie się ukryłeś nam? – Pójdziemy przed ołtarze wzniecić miłości żar – I hołd Ci niski oddać: to jest nasz wszystkich dar.

29 **Pójdźmy wszyscy do stajenki,** – Do Jezusa i Panienki. – Powitajmy Maleńkiego I Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj Jezu ukochany, – Od patriarchów czekany. – Od proroków ogłoszony, Od narodów upragniony.

3. Witaj Dziecineczko w żłobie, – Wyznajemy Boga w Tobie, – Coś się narodził tej nocy, Byś nas wyrwał z czarta mocy.

Przybieżeli do Betlejem pasterze, – Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze. – Chwała na wysokości, chwała na wysokości, – A pokój na ziemi!

2. Oddawali swe ukłony w pokorze. – Tobie z serca ohotnego, o Boże. – Chwała...

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, – Których oni nie słyszeli jak żywi. – Chwała...

4. Poznali Go Mesyjaszem być prawym. – Narodzonym dzisiaj Królem łaskawym. – Chwała...

Przystąpmy do szopy, – Uściskajmy stopy Jezusa Małego. – Który Swoje Bóstwo wydał na ubóstwo – Dla zbawienia naszego. – Zawitaj, Zbawco narodzony z Przeczystej Panienki. – Gdzież berło, gdzie Twoje korony, – Gdzież berło, gdzie Twoje korony, – Jezu malusieńki?

2. Ten co wszechświat dzierży – W żłobie dzisiaj leży, – Ludzkiej pomocy czeka. Jezus, – Bóg wcielony w żłobie wyniszczony – Dla zbawienia człowieka. – O Boże, bądźże pochwalony za Twe narodzenie. – Racz zbawić ludzki ród zgubiony, – Racz zbawić, ludzki ród zgubiony, – Daj duszy zbawienie.

32

Tryumfy Króla niebieskiego, – Zstąpiły z nieba wysokiego. – Pobudziły pasterzów. – Dobytku swego stróżów. – Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

2. Chwała bądź Bogu z wysokości, – A ludziom pokój na niskości. – Narodził się Zbawiciel, – Dusz ludzkich Odkupiciel, – Na ziemi, na ziemi, na ziemi.

3. Zrodziła Maryja Dziewica – Wiecznego Boga bez rodzica. – By nas z piekła wybawił – A w niebieskich postawił – Pałacach, pałacach, pałacach.

33

W dzień Bożego Narodzenia – Radość wszystkiego stworzenia: – Aniołowie się radują Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują.

2. Niestychana to nowina, – Panna porodziła Syna. – Syna Jednorodzonego, Boga Ojca niebieskiego..

3. To Anieli oznajmują: – Do Betlejem pokazują. – Gdzie narodził się Zbawiciel, Wszego świata Odkupiciel.

4. Gdy pasterze usłyszeli – Do stajenki pobieżeli; – Dzieciąteczku się kłaniają, – Podarunki oddawają.

34

Wesołą nowinę bracia słuchajcie. – Niebieską Dziecinę ze mną witajcie. – Jak miła to nowina, Mów, gdzie jest ta Dziecina, – Byśmy tam pobieżeli – I ujrzeli!

2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości, – Pokój ludziom głoszą duchy światłości. – Jak miła...

3. Panna nam powita Boskie Dzieciątko, – Pokłonem uczciła to Niemowlątko. – Jak miła...

4. Którego zrodziła, Bogiem uznała – I Panną jak była Panną została. – Jak miła...

Witaj Jezu ukochany, – Na zbawienie nasze dany. – Witaj, małe Dzieciąteczko, – Witaj, śliczne Paniąteczko, – Witaj, Jezu, witaj Jezu. –

2. Witaj, z dawna pożądany, – Od Proroków obiecany! – Już się to wszystko spełniło, – Co pod tajemnicą było, – Wypełniło.

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi – Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi! – Czym prędzej się wybierajcie, – Do Betlejem pośpieszajcie Przywitać Pana!

2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie. – Z wszystkimi znaki danymi sobie. – Jako Bogu cześć Mu dali, a witając zawołali – Z wielkiej radości:

3. Ach, witaj Zbawco z dawna żądany – Tyle tysięcy lat wyglądany. – Na Ciebie króle, prorocy czekali, a Tyś tej nocy Nam się objawił.

35

36

4. I my czekamy na Ciebie, Pana, – A skoro przyjdiesz na głos kapłana, – Padniemy na twarz przed Tobą, wierząc żeś jest pod osobą – Chleba i wina.

37

W żłobie leży, któż pobieży kolędować Małemu – Jezusowi Chrystusowi, dziś nam narodzonemu? – Pastuszkowie przybywajcie, – Jemu wdzięcznie przygrywajcie – Jako Panu naszemu?

2. My zaś sami z piosneczkami, – Za wami pospieszymy. – A tak tego Maleńkiego, – Niech wszyscy zobaczymy. – Jak ubogo narodzony, – Płacze w stajni położony. Więc – Go dziś ucieszymy.

3. Naprzód tedy, niechaj wszędy – Zabrzmi świat w wesołości. – Że posłany nam jest dany Emmanuel w niskości. – Jego tedy przywitajmy, – Z aniołami zaśpiewajmy: – Chwała na wysokościach.

38

Z narodzenia Pana dzień dziś wesóły. – Wyśpiewują chwałę Bogu żywioty. – Radość ludzi wszędzie słynie, Anioł budzi przy dolinie – Pasterzów co paśli pod borem woły.

2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku. – Dumają pasterze w takim widoku. – Każdy pyta: "Co się dzieje? czy nie świta, czy nie dnieje? – Skąd ta łuna bije tak miła oku?"

3. Ale gdy Anielskie głosy słyszeli, – Zaraz do Betlejem prosto bieżeli, –
Tam witali w żłobie Pana, – Poklękali na kolana – I oddali dary, co z sobą wzięli.

WIELKI POST

Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz, – W Ogrójcu zakrwawiony! – Tam Cię
Anioł w smutku cieszył, – Skąd był świat pocieszony. – Przyjdź mój Jezu, –
Przyjdź mój Jezu, – Przyjdź mój Jezu, – Pociesz mnie, – Bo Cię kocham
serdecznie.

2. Ach, mój Jezu, jakeś srodze – Do słupa przywiązany. – Za tak ciężkie
grzechy nasze – Okrutnie biczowany. – Przyjdź...

3. Ach, mój Jezu, co za boleść – Cierpisz w ostrej koronie. – Twarz
najświętsza zakrwawiona, – Głowa wszystka w krwi tonie. – Przyjdź...

4. Ach, mój Jezu, gdy wychodzisz – Na górę Kalwaryjską, – Trzykroć pod
ciężarem krzyża – Upadasz bardzo ciężko. – Przyjdź...

39

40

Jezu Chryste, Panie miły, – O Baranku tak cierpliwy. – Wzniosłeś, wzniosłeś na Krzyż ręce swoje, – Gładząc, gładząc nieprawości moje.

2. Płacz Go, człowiecze mizerny, – Patrząc, jak jest miłosierny; – Jezus, Jezus na krzyżu umiera, – Słońce, słońce jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa, – Zwisła Mu na piersi głowa; – Matka, Matka pod Nim frasobliwa, – Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.

4. Na koniec Mu bok przebito, – Krew płynie z wodą obfito; – Żal nasz, żal nasz dziś wyznajem łzami, – Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami.

41

Króla wznoszą się znamiona, – Tajemnica Krzyża błyska, – Na nim życie śmiercią kona, – Lecz z tej śmierci życie tryska.

2. Poranione ostrzem srogim – Włóchni, co Mu bok przeszywa, – Aby nas pojednać z Bogiem – Krwią i wodą hojnie spływa.

3. Już się spełnia wieczne słowo – Pieśni, co ją Dawid śpiewa, – Głośną na świat cały mową: – Oto Bóg królował z drzewa.

42

Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony, – Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony: – Gdzie Bóg, Król świata całego – Dokonał życia swojego.

2. Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony, – Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony: – Ta sama Krew Cię skropiła, – Która nas z grzechów obmyła.

3. Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony, – Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony! – Z ciebie moc płynie i męstwo, – W tobie jest nasze zwycięstwo.

Krzyżu święty nade wszystko, – Drzewo przenajszlachetniejsze. – W żadnym lesie takie nie jest – Jedno na którym sam Bóg jest. – Słodkie drzewo, słodkie gwoździe, – Rozkoszny owoc nosiło.

2. Skłoń gałązki drzewo święte, – Ulżyj członkom tak rozpiętym, – Odmień teraz oną srogość, – Którąś miało z przyrodzenia, – Spuść lekuchno i cichuchno – Ciało Króla niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne – Nosić światowe zbawienie, – Przez cię przewóz jest naprawion – Światu, który był zagubion, – Który święta Krew polała, – Co z Baranka wypływała.

Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił? – W czymem zasmucił, albo w czym zawinił? – Jam cię wyzwolił z mocy faraona, – A tyś przyrządził krzyż na Me ramiona.

43

44

2. Ludu, mój ludu... Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący, – Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. Ludu, mój ludu... Jam ciebie szczepił, winnico wybrana, – A tyś Mnie octem poił, swego Pana.

4. Ludu, mój ludu... Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie, – A tyś Mnie wydał na ubiczowanie.

45

Nocą Ogród Oliwny – Śpią twardo wszyscy uczniowie. – Czuwa w bólu ogromnym i cierpi za nas Bóg-Człowiek. – Ref.: Ojcze, jeśli możliwe, – Oddal ode mnie ten kielich. – Ojcze, jeżeli trzeba, – Chcę Twoją wolę wypełnić.

2. Nocą klęczę przed Tobą, – Ucichły auta, tramwaje. – Wszystko w życiu zawodzi, – Jedynie Ty pozostajesz. – Ojcze...

3. Nocą patrzę przez okno – Na skrawek nieba chmurnego. – Tyle w życiu cierpienia, – Lecz nie śmiem pytać: dlaczego? – Ojcze...

46

Ogrodzie Oliwny widok w tobie dziwny! – Widzę Pana mego na twarz upadłego. – Tęskność, smutek, strach Go ściska, – Krwawy pot z Niego wyciska, ach Jezu mdlejący, prawieś konający.

2. Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki – Ochotnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz; – Anioł Ci się z nieba zjawia, o męce z Tobą rozmawia – Ach, Jezu strwożony, przed męką zmęczony.

3. Nie wyrok Piłata skazał Zbawcę świata – Na śmierć tak hańbiącą, upokarzającą. – Grzechy moje to sprawiły, że do krzyża Go przybiły, – Ach Jezu, ma wina Męki Twojej przyczyna!

O Krwi Najdroższa, o Krwi Odkupienia, – Napoju życia z nieba dla nas dany. – O zdroju łaski, o ceno zbawienia, – Ty grzechowe leczysz rany.

2. Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta, – Abyś nas wszystkich życiem napawała. – Abyś dla świata, Krwi Boska, – Prześwieta, Miłosierdzie wyblagała.

3. O Krwi najdroższa przez serce przeczyste – Gdzie Twoje źródło miałas na tej ziemi. – Cześć Tobie niesiem, dzięki wiekuiste, – Z Aniołami, ze świętymi.

Pan Jezus grzechy nasze na krzyż ze sobą wziął, – I tam je wszystkie zgładził niewinną śmiercią swą. – O przebac, dobry Jezu, żem grzechem zranił Cię! – I udziel mi Twojej łaski, bym z niego podniósł się.

47

48

2. Chrystus krzyżową śmiercią wysłużył łaskę nam, – Otworzył dla nas niebo, chce wszystkich widzieć tam. – O, Zbawco mój i Panie już będę lepiej żył, – Bym Ciebie ujrzał w niebie, na zawsze z Tobą był.

3. Pan Jezus choć umiera, zwycięskim Królem jest! – Na krzyżu wszak pokonał ciemności zła i śmierć! – Kłaniamy Ci się Panie, błogosławimy wraz, – Żeś przez swą śmierć z miłości odkupił raczył nas.

49

Ręce Jezusowe podniesione wwyż, – Ręce, które za mnie niosły ciężki krzyż. – Ręce co czyniły tylko dobro wkrag, – Chwały pieśń śpiewam cześć dla świętych rąk.

2. Niby kwiaty lilii śnieżna rąk tych biel, – Miłość współczująca, rąk tych jeden cel. – Ręce, które chromym upewniały krok, – Z przebaczenia darem przywracały wzrok.

3. Ręce, które koją wszelki serca ból, – Kto ma takie ręce? Tylko Jezus Król. – Ręce, co mnożyły głodnym ryby, chleb, – Ręce, co wskrzeszały martwe gliny zlepił.

4. Ręce, co krwawiły od krzyżowych ran, – Ręce zbawiające ma mój Jezus Pan. – W rękach tych nadzieję położyłam swą, – One mnie cnót drogą wąską prowadzą.

5. Ręce Jezusowe wszystkich objąć chcą, – Przyjdź do rąk tych cudnych z całą winą swą. – Nie wiesz jak je poznać, święte ręce te? – Rany dwie od gwoździ i zakrzepła krew.

Rozmyślajmy dziś, wierni chrześcijanie, – Jako Pan Chrystus za nas cierpiał rany; – Od pojmania nie miał odpocznienia – Aż do skonania. –

2. Naprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie, – Tam Judasz zdrajca dał katom znamię; – Oto patrzajcie, mego Mistrza macie, – Tego imajcie.

Stała Matka Boleściwa – Obok krzyża ledwo żywa, – Gdy na krzyżu wisiał Syn, – Gdy na krzyżu wisiał Syn. – Duszę Jej, co łez nie mieści, – Pełną smutku i boleści, – Przeszedł miecz dla naszych win, – Przeszedł miecz dla naszych win.

2. O, jak smutna i strapiona – Matka ta błogosławiona, – Której Synem niebios Król! – Jak płakała Matka miła, – Jak cierpiała, gdy patrzyła – Na boskiego Syna ból.

3. Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma, – Gdy mu stanie przed oczyma – W mękach Matka ta bez skaz? – Kto się smutkiem nie poruszy, – Gdy rozważy boleść duszy – Matki z Jej Dziecięciem wraz?

50

51

52

Wisi na krzyżu Pan, Stwórca nieba – Płakać za grzechy człowiecze potrzeba. – Ach, ach, na krzyżu umiera, – Jezus oczy swe zawiera.

2. Najświętsze członki i wszystko ciało, – Okrutnie zbite na krzyżu wisiało. – Ach, ach, dla ciebie człowiecze, – Z boku Krew Jezusa ciecze.

3. Ostrą koroną skronie zranione, – Język zapiekły i usta spragnione, – Ach, ach dla mojej swawoli – Jezus umiera i boli.

4. Woła i kona, łzy z oczu leje, – Pod krzyżem Matka Bolesna truchleje, – Ach, ach, sprośne złości moje – Sprawily te niepokoje.

53

W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, — W krzyżu miłości nauka. – Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może, – Ten nic nie pragnie, ni szuka.

2. W krzyżu ośłoda, w krzyżu ochłoda – Dla duszy smutkiem zmroczonej, – Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie – W boleści sercu zadanej.

3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie Serce ci na wskroś przepali. Gdy grom się zbliża, pospiesz do krzyża. On ciebie wesprze, ocali.

54

Zbawienie przyszło przez krzyż, – Ogromna to tajemnica, – Każde cierpienie ma sens, – Prowadzi do pełni życia. – Jeżeli chcesz Mnie naśladować, – To weź swój krzyż na każdy dzień, – I chodź ze Mną zbawiać świat, – Dwudziesty już wiek.

2. Codziennosc wiedzie przez krzyż – Większy, im kochasz goręcej. – Nie musisz ginać już dziś, – Lecz ukrzyżować swe serce. – Jeżeli...

3. Każde spojrzenie na Krzyż – Niech niepokojem zagości, – Bo wszystko w życiu to nic – Wobec tak wielkiej miłości. – Jeżeli...

WIELKANOC

Chrystus zmartwychwstan jest, Nam na przykład dan jest. – Iż mamy zmartwych powstać, – Z Panem Bogiem królować. – Alleluja

2. Leżał trzy dni w grobie, – Dał bok przebić sobie, – Bok, ręce, nogi obie, – Na zbawienie tobie. – Alleluja!

3. Trzy Maryje poszły, – Drogie maści niosły, – Chciały Chrysta pomazać, – Jemu cześć i chwałę dać. – Alleluja!

4. Gdy na drodze były, – Tak sobie mówiły: – Jest tam kamień niemały, – A któż nam go odwali? – Alleluja!

Jezus Chrystus zmartwychwstał i śmierć przewyciężył, – By życie darować nam. – Jemu wszyscy dziękujemy i w Nim się radujmy, – Bo Chrystus to nasz Pan.

1. Zmartwychwstał z grobu po trzech dniach, zwyciężył wszystkich wrogów swych. – Uczniów ogarnął wielki strach, gdy stanął pośród nich. – To ja wasz Pan, nie bójcie się. – Ducha św. daję wam, każdy kto przez was przyjmie Mnie, – Do nieba wejdzie bram.

2. Mario już możesz otrzeć łzy, Chrystus zwyciężył śmierci stan. – To, co tu widzisz to nie sny, to prawda żyje Pan. – Rabbuni, Mistrzu, Panie mój! – Radość wypełnia serce me, poprzez śmierć grzechów i grób Twój – Mam w Tobie życie swe.

Nie zna śmierci Pan żywota, – Chociaż przeszedł przez jej wrota, – Rozerwała grobu pęta, – Ręka święta, Alleluja.

2. Twój, Adamie, dług spłacony. – Okup ludzki dokończony. – Wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi – Dziećmi twymi. Alleluja.

3. Próżno, strażę, grób strzeżecie! – Już Go tutaj nie znajdziecie: – Wstał, przeniknął skalne mury – Bóg natury. Alleluja.

Otrzyjcie już łzy płaczący, – Żale z serca wyzujcie, – Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie. – Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie. – Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi: “Alleluja”!

2. Darmo kamień wagi wielkiej – Żydzi na grób wtoczyli, – Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli, – Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała. – Alleluja...

3. Bóg wszechmocny, Bóg natury, – Wyższy nad wszystkie twory, – Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadnej zapory; – Zdjęta trwogą straż upada i prawie sobą nie włada. – Alleluja...

58

Przez Twoje święte Zmartwychpowstanie Boży Synu, – odpuść nam nasze zgrzeszenie, – Wierzymy iżeś zmartwychpowstał, żywoteś nasz naprawił, – Z śmierci wiecznej nas wybawił, – Swoją świętą moc zjawił.

59

Radośnie Panu hymn śpiewajmy, Alleluja! – I dobroć Jego wystawiajmy, Alleluja!

1. Wychwalajcie ze mną dzieła Bożej mocy, Alleluja! – Wychwalajcie Pana nad wszystko na wieki, Alleluja! – Radośnie...

60

2. Wychwalajcie Pana Aniołowie Pańscy, Alleluja! – Wychwalajcie Pana zastępy anielskie, Alleluja! – Radośnie...

3. Wychwalajcie Pana słońce i księżycu, Alleluja! – Wychwalajcie Pana wszystkie gwiazdy nieba, Alleluja! – Radośnie...

61

Wesel się Królowo miła, – Bo Ten, któregoś zrodziła – Zmartwychwstał Pan nad panami, – Módl się do Niego za nami. – Alleluja, alleluja!

2. Ciesz się i wesel się w niebie, – Proś Go za nami w potrzebie, – Byśmy się też tam dostali, – I na wiek wieków śpiewali: – Alleluja, alleluja!

62

Wesoły nam dzień dziś nastał, – Którego z nas każdy żądał, – Tego dnia Chrystus zmartwychwstał, – Alleluja, alleluja.

2. Król niebieski k'nam zawitał, – Jako śliczny kwiat zakwitał; – Po śmierci się nam pokazał. – Alleluja, alleluja.

3. Piekielne moce zwojował, – Nieprzyjaciele podeptał, – Nad nędznymi się zmiłował. – Alleluja, alleluja.

4. Do trzeciego dnia tam mieszkał, – Ojce święte tam pocieszał, – Potem iść za sobą kazał. – Alleluja, alleluja.

5. Którzy w otchłaniach mieszkali, – Płaczliwie tam zawołali, – Gdy Zbawiciela ujrzeni. – Alleluja, alleluja.

6. “Zawitaj, przybywający, – Boży Synu wszechmogący, – Wybaw nas z piekielnej mocy!” – Alleluja, alleluja.

7. Wielkie tam wesele mieli, – Gdy Zbawiciela ujrzeni, – Którego z dawna żądali. – Alleluja, alleluja.

Zwycięzca śmierci, piekła i szatana – Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana. – Naród niewierny trwoży się przestrasza, – Na cud Jonasza. Alleluja.

2. Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza, – Anioł zstępuje, niewiasty pociesza: – “Patrzcie, tak mówi, grób ten próżny został, – Pan zmartwychpowstał”. Alleluja.

3. Ustąpcie od nas smutki i trosk fale, – Gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale; – Ojcu swojemu już uczynił zadość, – Nam niesie radość. Alleluja.

Zmartwychwstał Pan, – Zmartwychwstał Pan, – Zmartwychwstał Pan, – Alleluja, Alleluja!

1. O śmierci, gdzie jesteś, o śmierci? – Gdzie jest moja śmierć? – Gdzie jest jej zwycięstwo? – Zmartwychwstał Pan...

63

64

2. Radujmy się, radujmy się bracia, – Jeśli dzisiaj się miłujemy, – To dlatego, – że On zmartwychwstał. – Zmartwychwstał Pan...

3. Dzięki niech będą Ojcu, – Który nas prowadzi do Królestwa, – Gdzie się miłością żyje. – Zmartwychwstał Pan...

4. Jeśli z Nim umieramy, – Z Nim też żyć będziemy, – Z Nim śpiewać będziemy, Alleluja! – Zmartwychwstał Pan...

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

65

O Stworzycielu Duchu przyjdź, – Nawiedź dusz wiernych Tobie krąg, – Niebieską łaskę zesać racz – Sercom, co dziełem są Twych rąk.

2. Pocieszycielem jesteś zwan, – I Najwyższego Boga Dar, – Tyś namaszczeniem naszych dusz, – Zdrój żywy, miłość, ognia żar.

3. Światłem rozjaśnij naszą myśl, – W serca nam miłość świętą wlej, – I wątłą słabość naszych ciał, – Pokrzep stałością mocy swej.

Panie, Panie, daj nam Twego Ducha (2x)

1. Byśmy w mroku nie błądzili, – Byśmy Nim na codzień żyli. – Panie...
2. Bo choć nieraz bardzo chcemy, – My się modlić nie umiemy. – Panie...
3. Bo choć nieraz bardzo chcemy, – My przebaczać nie umiemy. – Panie...
4. Bo choć nieraz bardzo chcemy, – Kochać Ciebie nie umiemy. – Panie...

Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę, – Oto dziś błagam Cię. – Przyjdź w swojej mocy i sile, – Radością napełnij mnie.

2. Przyjdź jako Mądrość do dzieci, – Przyjdź jako ślepemu wzrok, – Przyjdź jako moc w mej słabości, – Weź wszystko, co moje jest.

3. Przyjdź jako źródło pustyni, – Mocą swą do naszych dusz. – O, niech Twa moc uzdrowienia – Dotknie, uleczy mnie już.

4. Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę, – O to dziś błagam Cię. – przyjdź w swojej mocy i sile, – Radością napełnij mnie.

TRÓJCA ŚW.

68

Jeden w naturze, w Osobach troisty, – Ojcie i Synu, z Duchem wiekuisty,
– We trzech Osobach nic nie podzielony, – Bądź pochwalony!

2. Do Ciebie, Trójco Przenajświętsza, wołam, – Na pomoc swoją Ciebie kornie wzywam: – Dla Twojej dobroci pobłogosław wszemu, – Stworzeniu swemu.

3. Pokaż ojcowską, Ojcie, łaskę swoją; – Synu, w Krwi Twojej oczyść duszę moją; – Przyjdź Duchu Święty, pociesz nas w potrzebie – Proszących Ciebie.

4. Sobie równego, Ojcie, Syna rodzisz, – Duchu, społecznie od Oba pochodzisz; – A my w Twojej łasce niech się odrodzimy – I z cnót słyniemy.

5. Tyś w trzech Osobach złączon jest jednością – Bóstwa jednego mocą i wiecznością – Złącz i nas mocno wiary statecznością – I serc miłością.

6. Oddal niezgody, głód, zarazę, wojny, – Bądź dla nas grzesznych w łaskach Twoich hojny; – Daj dobre życie, grzechów opłakanie, – W łasce skonanie.

7. A gdy doczesne życie już ustanie, – Przyjm duszę moją w łasce Twojej, Panie; – Niechże oglądam w Trójcy Jedyne – Stwórcę swojego.

Już słońce wschodzi ogniste, – Ty Jedność, Światło wieczyste, – W sercach naszych Trójco Święta, – Rozlej miłość, niepojętą!

2. Ciebie my z rana wielbimy, – Ciebie wieczorem prosimy; – Racz to sprawić byśmy Ciebie – Z świętymi chwalili w niebie!

3. Ojcu razem i Synowi, Świętemu także Duchowi, – Jak była, tak niechaj wszędzie – Wieczna chwała zawsze będzie.

PIEŚNI DO SERCA PANA JEZUSA

Cóż Ci Jezu, damy, – Za Twych łask strumienie? – Z serca Ci składamy Korne dziękczynienie. – Panie nasz, króluj nam, – Boże nasz króluj nam. – Poprzez wieczny czas – Króluj Jezu nam.

2. W Serca Twego ranie, – O serc naszych Królu, – Pokój i wytrwanie, – Ukojenie w bólu. Panie nasz...

3. Ty nas wspieraj w boju, – Strzeż przez życie całe, – Byśmy w serc pokoju – Twą wielbili chwałę. – Panie nasz...

71

Jezu miłości Twej, – Ukryty w Hostii tej, – Wielbimy cud. – Żeś się pokarmem stał, – Żeś nam swe Serce dał, – Żeś skarby łaski zlał – Na wierny lud.

2. Dla biednych stworzeń Twych, – Co ostrzem grzechów swych – Zraniły Cię. – Włóczęgią, co w boku tkwi, – Otwierasz serca drzwi, – By w Twojej Boskiej Krwi – Obmyły się.

3. I w Boskim Sercu tam – Schronienie dajesz nam – O Jezu mój! – Aby nas żądłem swym – Wróg nasz nie dotknął w Nim – By się przed piekła złem – Lud ukrył Twój.

72

Kiedyś o Jezu, chodził po świecie, – Brałeś dziateczki w objęcia Swe, – Patrz, tu przed Tobą stoi Twe dziecię; – Do Serca Twego przytul i mnie.

2. Byłeś Dzieciątkiem, Ty Wielki Boże! – W żłóbku płakałeś nad światem złym, – Nie płacz, Dzieciątko, ja Ci w pokorze – Serce me daję; Ty mieszkaj w nim!

3. Kto by u siebie dziecię przyjmował, – Rzekłeś, że wtenczas przyjmuje Cię. – Dzięki Ci, Jezu, żeś nas miłował! – Za to Cię kochać na wieki chcę!

4. Rzekłeś: „Nie może ze Mną być w niebie, – Kto nie chce dziecku podobnym być”; – Ja, dziecię Twoje, chcę przyjść do Ciebie! – Daj mi niewinnie do śmierci żyć!

Kochajmy Pana, bo serce Jego – Żąda i pragnie serca naszego. – Dla nas Mu włóczy rana zadana. – Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

2. O pójdz do Niego, wszystko stworzenie, – Sercu Jezusa złoż
dziękczynienie. – I twoje przed Nim zegnij kolana. – Kochajmy...

73

Najświętsze Serce Boże, poświęcamy Ci, – Naszą Ojczyznę, miasta i wioski, – Nasze rodziny i nas samych; – Serce Boże, przyjdź Królestwo Twoje.

74

Niech dziś z naszych serc i dusz – Wzniesie się do wiecznych wzgórz, – Przed Jezusa Serca tron – Naszych pień potężny ton: – Jezu, chcemy choć przebojem – Wiecznie stać przy Sercu Twoim! – Jezu, chcemy choć przebojem – Wiecznie stać przy Sercu Twoim! –

75

2. Choć uderza na nas wróg, – Naszą tarczą wiara, Bóg! – Z walk nas wyrwie, zleczy z ran – Najłaskawszy Jezus Pan. – Jezu, chcemy... –

3. Co za wielki, Boży cud: – Jezus swój ukochał lud! – Dziś nam daje Serce Swe, – Chce ukoić ból i łzę. – Jezu, chcemy...

76

O niewysłowione szczęście zajaśniało, – Gdy Słowo wcielone Serce Swe nam dało. – Cud Boskiej miłości, o duszo ludzka głoś; – Ku wiecznej światłości dźwięki twej pieśni wznos.

2. Jakież na tej ziemi skarby posiadamy! – Bóg mieszka grzesznymi, Serce Jego mamy, – Cud Boskiej...

3. Miłość świat ten cały w niebo zamieniła, – Gdy w tej Hostii małej Serce Boże skryła. – Cud Boskiej...

77

O serce Jezusa, u Ciebie schronienia – Szukamy w ucisku, niedoli; – Gdy w życiu się wzmogą nad nami cierpienia, – Świat ostrym nas cierniem okoli. –

2. Złość ludzka łez rzewnych wycisnie nam zdroje – I poda nam kielich goryczy; – O drogi nasz Jezus, niech Serce nas Twoje – Pocieszy i sił nam użyty. –

3. O bądźże nam ulgą wśród trosk i cierpienia, – Z ufnością do Ciebie wołamy: – „O Serce Najśłodsze, u Ciebie schronienia – W ucisku i smutku szukamy”.

Pobłogosław, Jezu drogi, – Tym, co Serce Twe kochają; – Niechaj skarb ten cenny, drogi – Na wiek wieków posiadają.

2. Za two łaski dziękujemy, – Które Serce Twoje dało; – W dani duszę Ci niesiemy, – By nas Serce Twe kochało.

3. Trzykroć święte Serce Boga, – Tobie śpiewa niebo całe, – Ciebie wielbi Matka droga, – Tobie lud Twój składa chwałę.

Serce Twe, Jezu, miłością goreje, – Serce Twe w ogniu miłości tonie; – A nasze serca zimne jak lód, – I próżny dla nich Twej męki trud. –

2. Kiedyż, o kiedyż, słodki mój Panie, – Poznamy Serca Twego kochanie? – Kiedyż Twa miłość rozpali nas? – O dobry Jezu, czas to już czas!

Twemu sercu cześć składamy, – O Jezu nasz, o Jezu; – Twej litości przyzywamy, – O Zbawicielu drogi. – Chwała niech będzie zawsze i wszędzie – Twemu sercu, o mój Jezu!

2. Serce to nam otworzone, O Jezu nasz, o Jezu; – Włóczyń na Krzyżu zranione, O Zbawicielu drogi; – Chwała...

3. Ono głębią jest miłości, O Jezu nasz, o Jezu; – W Nim się topią nasze złości, O Zbawicielu drogi; – Chwała...

78

79

80

81

Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny, – Tęskny się w niebo unosi dźwięk. –
O Boskie Serce, skarbie jedyny, – Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk. –
Nie chciej odrzucać modlitwy tej, – Bo Twojej litości błagamy w niej. – Serce
Jezusa, ucieczko nasza, – Zlituj się zlituj nad ludem twym.

2. Ku Tobie oczy zalane łzami – Z wielką ufnością zwrócone są; – Ty się
zlitujesz pewnie nad nami, – Bo ty nie gardzisz pokuty łzą. – Ku Tobie ślemy
błagalny głos: – Ach, odwróć od nas karania cios! – Serce Jezusa...

PIEŚNI EUCHARYSTYCZNE

82

Bądźże pozdrowiona Hostio Żywa, – W której Jezus Chrystus Bóstwo
ukrywa. – Witaj, Jezu, Synu Maryi, – Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi!

2. Bądźże pozdrowione, drzewo żywota! – Niech kwitnie niewinność,
anielska cnota. – Witaj Jezu...

3. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży; – Zbaw nas, gdy miecz Pański na
złych się sroży! – Witaj Jezu...

4. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie, – W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie. – Witaj...

5. Bądźże pozdrowiona, Święta Krynico, – Serce Przenajświętsze, łaski świątnico. – Witaj...

6. Bądźże pozdrowiony, Boski Kapłanie, Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie. –

Witaj...

6. Bądźże pozdrowiona, żywa Ofiario. – Broń nas przed doczesną i wieczną karą. – Witaj...

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie – Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie. – Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności – Tylekroć bądź pochwalon, Jezu miłości.

83

Daj mi Jezusa, o Matko moja, – Na krótki życia ziemskiego dzień, – W każdym cierpieniu i w życia znojach – pragnę tej siły co płynie zeń. – O, daj mi, daj, Jezusa daj.

84

2. O, daj mi Matko Jezusa duszę, – Daj Jego Ciało i świętą Krew. – On jest mym życiem, ja Go mieć muszę, – O, usłysz, Matko, miłości śpiew. – O, daj mi, daj...

3. Ja Jezu Ciebie w sercu mieć muszę, – Bo i bez Ciebie pustynią świat. –
Kiedy Ty weźmiesz już moją duszę, – To jakby w słońcu rozkwitał kwiat. – O,
daj mi, daj...

85

Dziękuję, o Panie, składamy dzięki, – O wszechmogący nasz Królu w niebie.

1. Za to, że dałeś nam wiarę, – Dzięki...
2. Za to, że dałeś nam miłość. – Dzięki...
3. Za to, że dałeś nam Siebie, – Dzięki...
4. Ty nam przebaczasz grzechy, – Dzięki...
5. Ty nam przywracasz życie, – Dzięki...
6. Za to, że jesteś za nami. – Dzięki...
7. Tobie śpiewamy z radością, – Dzięki...

86

Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, – Za święty winny szczep Dawida, – Który
nam poznać dałeś – Przez Jezusa, Syna Twego. – Tobie chwała na wieki!

2. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, – Za życie i za wiarę, – Którą nam poznać
dałeś – Przez Jezusa Syna Twego. – Tobie...

3. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, – Za święte Imię Twoje, – Któremu
zgotowałeś Mieszkanie w sercach naszych. – Tobie...

4. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, – Za wiarę i za nieśmiertelność, – Którą nam poznać dałeś – Przez Jezusa Syna Twego. – Tobie...

5. Ty, o Panie Wszechmocny, – Stworzyłeś wszystko dla Imienia swego, – Pokarm i napój dałeś – Ludziom na pożywienie. – Tobie...

6. Nam zaś darowałeś – Pokarm duchowy oraz napój, – I żywot wieczny – Przez Jezusa Syna Twego. – Tobie...

7. Pomnij, Panie, na swój Kościół – I wybaw go od wszelkiego złego – I doprowadź go w miłości swojej – Do Królestwa Twego. – Tobie...

8. Niechaj przyjdzie Twa łaska – I niech przeminie ten świat, – Kto święty nich przystąpi, – Kto nim nie jest niech czyni pokutę. – Przyjdź, Panie Jezu. Amen.

Idzie, idzie Bóg prawdziwy, – Idzie Sędzia sprawiedliwy. – Stańmy wszyscy pięknym kołem – I uderzmy przed Nim czołem!

2. Idzie, idzie Bóg łaskawy, – Idzie Twórca wszego prawy. – Stańmy wszyscy...

3. Idzie, idzie Król przemożny, – Idzie Pan wielce wielmożny. – Stańmy wszyscy...

88 **Ja wiem, w kogo ja wierzę, w stałości duszy mej.** – Ten Pan w tym sakramencie, pełen potęgi swej. – To ten co zstąpił z nieba, z miłości ku nam tu, i wziął mieszkanie swoje w tym tabernakulum.

2. Ja w Nim mam swą nadzieję, stałości mojej moc. – to Ten, przed którym światło, pali się w dzień i noc. – On moim szczęściem w życiu, On światłem w śmierci dniu. – Wzbogaca mnie bez końca, w tym Tabernakulum.

3. Ja wiem kogo miłuję, nad wszelki duszy żar. – Kto pojął duszę moją, a z nią miłości czar. – To Król nad wszystkie króle, wielki a słodki Pan, – Co karmi dusze głodne, Ciałem i Krwią swych Ran.

89 **Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało** – Z wielu ziaren pszenicznych się rodzi. – Jedno wino, co się Krwią Chrystusa stało – Z soku wielu winnych gron pochodzi. – Jak ten chleb, co złączył złote ziarna, – Tak niech miłość złączy nas ofiarna, – Jak ten kielich łączy kropel wiele, – Tak nas Chryste, w swoim złącz Kościele.

2. O Pasterzu, zgromadź w jednej Swej owczarni, Zabłąkane owce, które giną. W jeden Kościół zbierz na nowo i przygarnij, Byśmy jedną stali się rodziną. – Jak ten chleb...

3. Na ramiona swoje weź, o Panie, – Tych, co sami wrócić już nie mogą! –
Niechaj zjednoczenia cud się stanie, – Prowadź nas ku niebu wspólną drogą! –
Jak ten chleb...

Jezu drogi, Tyś miłością, przyjdź, daj siebie nam! – Duszy mojej Tyś
ufnością, króluj w niej Ty sam! – Jezu, Jezu, przyjdź do duszy mej, – Obdarz ją
łaskami Twymi i bądź Królem jej.

2. Choć mnie brudzą grzechu cienie, – Ty mi siebie daj, – Duszę moją
łaski tchnieniem przemień w cichy raj. – Jezu, Jezu...

3. Dodaj siły w życia znoju, usuń zwątpień noc – I zachowaj nas w pokoju,
sercem daj Twą moc. – Jezu, Jezu...

Jezu mój, Jezu, dziś do Ciebie mówić chcę, – Ty mi dajesz Twojego Ducha,
uwielbiam Cię.

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić, – Wszystko oddać dla
Niego, Jego miłością żyć! – On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu; – Dla
Jego Boskiej chwały, życie poświęćmy Mu! – Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i
rozum swój, – Bo tu już nie ma chleba, to Bóg to Jezus mój!

2. Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa Anielski chór, – A ta cześć nieustanna to dla nas biednych wzór. – Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są: – Niechże z nim przebywanie będzie radością naszą! – On wie, co udręczenie, On zna co smutku łązy; – Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

3. O niebo mojej duszy, Najśłodczy Jezu mój, – Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen źródło. – Tyś w Wieczerniku Siebie raz tylko uczniom dał, – W ołtarzuś się, jak w niebie powszednim chlebem stał. – Chciałbym tu być Aniołem, co śpiewa ciągle cześć, – Z rozpromienionym czołem Tobie swe serce nieść!

93

Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Boże, – Którego niebo objąć nie może. – Ja, proch mizerny, przed Twą możliwością – Z wojskiem Aniołów klękam z radością.

2. Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję, – Kocham serdecznie, pokłon oddaję; – Cieszę się wielce z Twojej Boskiej chwały, – Niech Ci się kłania z niebem świat cały.

3. Dziękuję za to, żeś się zostawił – W tym Sakramencie, abyś nas zbawił. – Za swoje łaski tu wyświadczone – Odbieraj od nas serca skruszone.

Oto jest Baranek Boży, – Który gładzi grzechy świata, – Kto Cię Jezu wiernie kocha, – Tego wieczne szczęście czeka.

2. Jam nie godzien Panie tego – Abyś wszedł do serca mego, – Rzeknij tylko słowo Swoje, – A tym zbawisz duszą moją.

3. Ratuj Kościół i Ojczyznę, – I ulecz nam grzechu bliznę, – Wszyscy grzeszni lecz skruszeni, – niech odejdą pocieszeni.

Pan blisko jest oczekuj Go, – Pan blisko jest w Nim serca moc (3x).

Pan Jezus już się zbliża, – Już puka do mych drzwi, – Pobiegnę Go przywitać, – Z radości serce drży. – O szczęście niepojęte, – Bóg sam odwiedza mnie, – O Jezu, wspomóż łaską, – Bym godnie przyjął Cię.

2. Nie jestem godzien Panie, – Byś w sercu moim był, – Tyś Królem wszego świata, – A jam jest marny pył. – O szczęście...

3. Gdy wspomnę na me grzechy, – To z żalu płyną łzy, – Bom Serce Twoje zranił, – O Jezu odpuść mi! – O szczęście...

4. Pragnąłbym Cię tak kochać, – Jak Ty kochałeś mnie, – Przyjm serce me ozięble, – A daj mi Serce twe! – O szczęście...

94

95

96

Panie dobry jak chleb, – Bądź uwielbiony od swego Kościoła. – Bo Tyś do końca nas umiłował, – Do końca nas umiłował.

1. Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył Panie, – Byśmy do nieba w drodze nie ustali. – Tyś stał się manną wędrowców przez ziemię – Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali. – Panie dobry...

2. Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty – Bo łan dojrzewa, pachnie świeżym chlebem. – Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, – A Chleb Komunią dla spragnionych Ciebie. – Panie dobry...

3. Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, – Jeśli spełnimy co nam przykazałeś. – Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy? – Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem. – Panie dobry...

4. Tyś za nas życie swe na krzyżu oddał, – A w znaku chleba z nami pozostałeś – I dla nas zawsze masz otwarte Serce, – Bo Ty do końca nas umiłowałeś. – Panie dobry...

Pójdźcie błogosławić Pana, – Wszystka ziemio, niebo całe! – W jeden dźwięk pieśń nasza zlane, – Niechaj śpiewa Panu chwałę! – Bóg Najświętszy Bóg miłości, – W sakramencie utajony, – Teraz zawsze i w wieczności – Niechaj będzie pochwalony.

2. Pójdźcie, wszystkie serca wierne, – Wszystkie dusze, które zbawił; –
Oto skarby tak niezmierne – Dla was Pan Bóg pozostawił. – Bóg Najświętszy...

3. Pójdźcie duchy święte z nieba, – Oto skryta Boża manna; – Oto Pan
Bóg w postaci chleba; – Zaśpiewajcie Mu Hosanna. – Bóg Najświętszy...

Przed tak wielkim Sakramentem – Upadajmy wszyscy wraz; – Niech
przed Nowym Testamentem starych praw ustąpi czas; – Co dla zmysłów
niepojęte, – Niech dopełni wiara w nas.

2. Bogu Ojcu i Synowi – Hołd po wszystkie nieśmy dni; – Niech podaje
wiek wiekowi hymn triumfu, dzięki, czci; – A równemu Im Duchowi – Niechaj
wieczna chwała brzmi, Amen.

Przyjdź Jezu mój, przyjdź Jezu mój, przyjdź Jezu do serca mego, – O
dzisiaj przyjdź, na zawsze przyjdź, – Przyjdź Jezu do serca mego.

Radością serca jest Pan, – Na Niego czeka dusza ma (3x)

99

100

101

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, – Na wieczne czasy niech nie ustanie.

2. Tobie dziś daję z rzeszą tych ludzi – Pokłon i pień, my Twoi słudzy.

3. Dziękując wielce Twej Wielmożności – Za ten dar zacny Twej Wszechmocności;

4. Żeś się darował nam nic niegodnym. – W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

5. Raczyłeś zostać w takiej postaci, – Nie szczędząc Siebie dla nas, swych braci.

6. Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwały, – Zaznałeś wiele nędzy niemałej.

7. Dałeś się potem z wielkiej miłości, – Na męki srogie bez wszej litości.

8. Dałeś swe Ciało, by krzyżowano, – I Krew Najświętszą, by ją przelano.

9. Wstępując zasię do chwały wiecznej, – Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

10. Na co my patrząc w tym Sakramencie, – Słowu Twojemu wierzymy święcie.

11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, – Przed Twą światłością kornie padamy.

12. Użycz nam łaski, Wszechmocny Boże, – Bez Twojej pomocy człek nic nie może.

U drzwi Twoich stoję Panie, – Czeka na Twoe zmiłowanie.

103

2. Który pod osłoną chleba, – Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

3. W tej Hostii jest Bóg żywy, – Choć zakryty, lecz prawdziwy.

4. W tym Najświętszym Sakramencie – Z nieba stawa w tym momencie.

5. Jak wielki cud Bóg uczynił, – Gdy chleb w Ciało Swe przemienił.

6. A nam pożywać zostawił, – Ażeby nas przez to zbawił.

7. Święty, Mocny, Nieśmiertelny, – W majestacie swym niezmierny.

8. Aniołowie się lękają, – Gdy na Jego twarz patrzą.

Wielbić Pana chcę, – Radosną śpiewać pieśń, – Wielbić Pana chcę, –
On źródłem życia jest.

104

Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało. – Któreś na krzyżu
sromotnie wisało. – Za nasze winy, Synu jedyny, – Ojca wiecznego, Boga
prawego, – Męki te znośeś.

105

2. Dajem Ci pokłon, Bogu prawdziwemu, – W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu; – Żebrzem litości i Twojej miłości, – Byś gniew swój srogi, o Jezu drogi – Pohamować raczył.

106 **Wznoszę ręce me wzwyż** – Z moich ust chwała brzmi – Sercem pełnym wdzięczności – Błogosławić Cię chcę.

107 **W moim sercu na dnie** – Stale mieszka Bóg – W moim sercu na dnie – Słyszę Jego głos.

108 **Zróbcie Mu miejsce**, Pan idzie z nieba, – Pod przymiotami ukryty chleba. – Zagrody nasze widzieć przychodzi – I jak się Jego dzieciom powodzi.

2. Otocz Go wkoło, rzeszo wybrana, – Przed Twoim Bogiem zginaj kolana! – Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem; – On Twoim Ojcem, On przyjacielem.

3. Nie dosyć było to dla człowieka, – Że na ołtarzu co dzień Go czeka: – Sam ludu swego odwiedza ściany, – Bo pragnie bawić między ziemiany.

PIEŚNI DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Błękitne rozwińmy sztandary, – Czas strząsnąć z wątpienia już pleśń. – Niech w sercach zagorze znicz wiary – I gromka niech ozwie się pieśń! – Spod znaku Maryi rycerski my huf, – Błogosław nam, Chryste na bój! – Stajemy jak ojce, by służyć Ci znów, – My, Polska, my naród, lud Twój!

109

2. Już świta, już grają pobudki, – Już Jezus przybliża się k'nam. – Żyj święta radości, precz smutki! – Pan idzie i pierzcha w cień kłam! – Pan idzie, słoneczność rozlewa się w krąg, – Pan idzie na świata sięść tron, – Drży szatan, wysuwa mu berło się z rąk! – Słyszycie? Zwycięstwa gra dzwon!

3. O Bogarodzico Dziewico! – Tchnij siłę w mariański ten zew! – Z otwartą stajemy przyłbicą – I serca Ci niesiem, i krew. – Siąc miłość będziemy wśród burzy i słońca – W zwycięski Ty prowadź nas szlak, – A gdy nam tchu będzie i mocy już brak, – Do nieba pokieruj nasz lot.

Była cicha i piękna jak wiosna, – Żyła prosto, zwyczajnie jak my. – Ona Boga na świat nam przyniosła – I na ziemi wśród łez nowe dni zajaśniały. – Matka, która wszystko rozumie, – Sercem ogarnia każdego z nas. – Matka zobaczyć dobro w nas umie. – Ona jest z nami w każdy czas.

110

2. Dzisiaj światu potrzeba dobroci, – By niepokój zwyciężyć i zło. – Trzeba ciepła, co życie ozłoci, – Trzeba Boga więc ludziom nieśmy Go, tak jak Ona. – Matka...

111

Chwalcie łąki umajone, – Góry, doliny zielone; – Chwalcie cieniste gaiki, – Źródła i kręte strumyki.

2. Co igra z morza falami, – W powietrzu buja skrzydłami, – Chwalcie z nami Panią świata, – Jej dłoń nasza wieniec spleta.

3. Ona, dzieł Boskich korona, – Nad Anioły wywyższona; – Choć jest Panią nieba, ziemi, – Nie gardzi dary naszymi.

112

Cześć Maryi, cześć i chwała, – Pannie świętej cześć. – Śpiewaj, śpiewaj ziemio cała, – Hołd Jej spiesz się nieść!

2. Jej Go ręce piastowały, – Tego co ten świat. – Stworzył wielki i wspaniały, – Syn Jej a nasz brat.

3. On jak matkę Ją miłował, – W posłuszeństwie żył, – Każde słowo Jej szanował, – Chociaż Bogiem był.

Do Twej dążym kaplicy, – Co z brzegu czeka nas, – Wśród wichru, nawałnicy, w pochmurny słotny czas, – Byśmy tam wciąż dążyli – I nigdy nie zbłądzili: – Maryjo, Maryjo, o Maryjo świeć!

113

2. Jak cudnie w zmierzchu cieniu – Twój obraz w sercu lśni! – Wód kryształ się rumieni, na nim Twój promień drży. – O Jutrznie powstająca, – O gwiazdo z chmur świecąca, – Maryjo...

Gwiazdo śliczna, wspaniała, – Częstochowska Maryja, – Do Ciebie się uciekamy, – O Maryja, Maryja!

114

2. Słyszeliśmy wdzięczny głos, – Jak Maryja woła nas: – „Pójdźcie do mnie, moje dzieci, – Przyszedł czas, ach! przyszedł czas”.

3. Gdy ptaszkowie śpiewają, – Maryję wychwalają, – Słowiczkowie wdzięcznym głosem, – Śpiewają, ach śpiewają.

4. I my też zgromadzeni, – Pokłon dajmy Maryi, – Czyste serce Bożej Matce – Darujmy, ach! darujmy.

Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrenko, – Niepokalana Maryjo Panienko! – Bez pierwородnej zmaży poczęta, – Módl się za nami, Królowo święta! –

115

2. Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrzenko, – Niepokalana Maryjo Panienko.
– Wspomóż nas biednych, o Wniebowzięta, – Módl się za nami, Królowo święta!

116

Idźmy tulmy się jak dziatki, – Do Serca Maryi Matki, – Czy nas nęka
życia trud, – Czy to winy czerni brud! – Idźmy, idźmy ufnym krokiem; – Z rzewnym
sercem, z łzawym okiem: – Serce to zna dzieci głos, – Odwróci bolesny cios.

2. Ach to Serce dobroć sama, – Najczulszej z córek Adama, – Jest otwarte
w każdy czas, – Samo szuka, wzywa nas: – „Pójdźcie do mnie, dziatki moje, –
Wyczerpnijcie łaski zdroje; – Kto mnie znajdzie, życia ma, – Temu Syn zbawienie
da!”

3. To Maryi Serca chwałą, – Że zgubionym Zbawcę dało; – Jemuś winien,
świecie, cud, – Że Bóg zstąpił zbawić lud. – Pod Nim Jezusa nosiła, – Do
Niego czule tuliła, – Wychowała, by Bóg Syn – Zgładził długie naszych win.

117

Jak szczęśliwa Polska cała, – W niej Maryi kwitnie chwała, – Od Bałtyku
po gór szczyty – Kraj nasz płaszczem Jej okryty. – Matko Boska, Królowo Polska,
– O Pani nasza Częstochowska!

2. W Częstochowie tron swój wzniosła – Wielka, można i wyniosła, – Lecz
najczulsza z matek ziemi – Cierpi razem z dziećmi Swymi. – Matko Boska...

3. Do Twych stóp się Polska ściele – W Jasnogórskim Twym kościele, –
Stąd opieka na kraj płynie, – Z Tobą Polska nie zaginie. – Matko Boska...

118

Jest zakątek na tej ziemi, – Gdzie powracać każdy chce, – Gdzie króluje
Jej Oblicze, na nim cięte rysy dwie. – Wzrok ma smutny, zatroskany, jakby
chciała prosić cię, – Byś w matczyną Jej opiekę oddał się. – Madonno, Czarna
Madonno, – Jak dobrze Twym dzieckiem być! – O pozwól, Czarna Madonno, –
W ramiona Twoje się skryć

2. W Jej ramionach znajdziesz spokój – I uchronisz się od zła, – Bo dla
wszystkich Swoich dzieci Ona serce czułe ma. – I opieką cię otoczy, gdy Jej
serce oddasz swe, – Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te: – Madonno...

3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, – Gdzie się człowiek schronić ma, –
Gdzie ma pójść jak nie do Matki, która ukojenie da? – Więc błagamy, o Madonno,
skieruj wzrok na dzieci swe – I wysłuchaj jak śpiewamy prosząc Cię: –
Madonno...

119

Już od rana rozśpiewana chwał o duszo Maryję. – Cześć Jej świątkom,
cześć pamiątkom, co dzień w niebo niech bije. – Cud bo żywy, nad podziwy Jej
wielmożność u Boga. – Panna czysta, Matka Chrysta, Przechwalebna,
przebłoga.

120

Królowej Anielskiej śpiewajmy, – Różami uwieńczmy Jej skroń; – Jej serca w ofierze składajmy, – Ze łzami wołajmy doń: – O Maryjo, bądź nam pozdrowiona, – Bądź Ty zawsze Matką nam.

2. Przez Ciebie, o Matko miłości, – Łask wszelkich udziela nam Bóg; – A my Ci hołd dajem wdzięczności, – Upadłszy do Twoich nóg. – O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała: – Wszelkich cnót rozlewasz woń!

3. O Tronie, Ty Boga wiecznego, – O Słońce nadziei i łask, – O Różdżko przedziwna Jessego, – Jak wielki cnót Twych jest blask. – O, Maryjo, bądź nam pozdrowiona, – Bądź Ty zawsze Matką nam!

121

Matko Najświętsza, do Serca Twego, – Mieczem boleści wskroś przeszytego, – Wołamy wszyscy z jękiem, ze łzami: – Ucieczko grzesznych, módl się za nami!

2. Gdzie my, o Matko, ach, gdzie pójdziemy, – I gdzie ratunku szukać będziemy? – Twojego ludu nie gardź prośbami: – Ucieczko grzesznych, módl się za nami!

3. Imię Twe, Mario, litością słynie; – Tyś nam pociechą w każdej godzinie, – Gdyśmy ściśnieni bólu cierniami: – Ucieczko grzesznych, módl się za nami!

Matko niebieskiego Pana, – Ślicznaś i niepokalana, – Jakie wieki, czas daleki, – Czas niemały i świat cały – Nie słyszał. **122**

2. Wszystkie skarby, co są w niebie, – Wydał, panno Bóg dla Ciebie: – Jak bogata słońca szata, – Z gwiazd korona upleciona – Na głowie.

3. Miesiąc swe ogniste rogi, – Skłonił pod Twe święte nogi; – Gwiazdy wszystkie asystują, – Bo Królową w niebie czują – nad sobą.

Matko Pocieszenia, Nieba, ziemi Pani! – Tobie my grzesznicy serca niesiem w dani, – I w opiekę się oddajem, – Starych ojców obyczajem; – Hołd Ci niesiem uwielbienia, – Święta Matko Pocieszenia, – Nie opuszczaj nas! **123**

2. Matko Pocieszenia, szczerą daj nam skrucę, – Uproś nam u Syna łaskę i otuchę! – Ucz nas szukać Bożej woli – W każdej sprawie, w każdej doli – I na straży stój sumienia! – Święta Matko Pocieszenia, – Nie opuszczaj nas!

Matko, Tyś naród polski – Przed wiekami już wybrała. – Matko, Tyś naród polski całym sercem ukochała. – Wdzięczni za Twoją dobroć przemierzamy wiele dróg, – Wierząc, że pełną prawdą, pełnym życiem jest sam Bóg. **124**

– Sześćset lat Maryjo z nami jesteś, – Z Jasnej Góry wiernie trzymasz straż. – Sześćset lat już bronisz nas od nieszczęść, – By nie zginął polski naród nasz. – Chcemy prosić Cię, Maryjo dzisiaj, – Gdy wokoło czyha tyle burz: – Zostań z nami, Matko ukochana, – Nie lat sześćset, lecz na zawsze już.

2. Matko, spójrz w nasze serca, – Z których wielka wdzięczność bije! – Matko, spójrz w nasze serca, w których Chrystus, Syn Twój żyje! – Przyjmij podziękowania, młodych serc radosną pieśń, – przyjmij, o Matko droga, – Naszą chwałę, naszą cześć! – Szśćset lat...

3. Matko, Ty nas poprowadź, – Pomóż prawdy szukać dróg, – Pomóż, by poprzez życie każdy z Bogiem kroczyć mógł! – Pomóż nam dziś, Maryjo, do serc ludzkich znaleźć klucz! – Prowadź nas i na co dzień żyć w miłości, Matko, ucz! – Sześćset lat...

125

O Maryjo, przyjm w ofierze – Co Ci dzieci znoszą szczerze: – Serca swoje, myśli swoje – I łez żalu czyste źródło. – wszystkie smutki i tęsknoty, – Nie z przymusu, lecz z ochoty, – Wszystkie smutki i tęsknoty, – Nie z przymusu, lecz z ochoty.

2. Chociaż Panią nazywamy, – Lecz jak Matkę Cię kochamy; – Jako Pani
cześć oddając, – Jako Matkę Cię wzywając. – Pani świata, rządz sługami! –
Matko, zlituj się nad nami!

O Maryjo, Tyś naszą jest Królową, – Tyś w historię Polski jest wpisana,
– Tyś nam, Matko, przez Twojego Syna – przed wiekami ku obronie dana. –
Matko pokoju, prosimy Cię, – Matko pokoju, błagamy Cię, – Skieruj Swe oczy
na polski kraj, – Ojczyźnie naszej dziś pokój daj!

126

2. Tyś nam tarczą, Tyś narodu siłą, – Więc przy Tobie trwać będziemy. –
Sześćset lat Tyś naszą jest Królową, – Z Tobą, Matko, nigdy nie zginiemy! –
Matko pokoju...

Pomnij Maryjo, Matko miła, – Że od wieków nie słyszano, – Byś grzesznika
opuściła, – Co Twe święte wielbi miano. – Nikt od Ciebie w cierpień nocy nie
odchodzi bez pomocy.

127

2. Tą nadzieją ożywieni – Uciekamy się do Ciebie, – przystępujem ukorzeni
– przed Twój święty tron na niebie, – Drżąc, wzdychamy w grzechu męce: – Nie
gardź nami, podaj ręce!

128 **Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi,** – Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi! – Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy, – Zlituj się, zlituj, niech się nie tułamy.

2. Do kogóż mamy wzdychać, nędzne dziatki? – Tylko do Ciebie, ukochanej Matki, – U której Serce otwarte każdemu, – A osobiwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości, By nas Bóg karał różgą surowości; – Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze, – Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

129 **Tryumf i cześć Maryi, Najczystszej Dziewicy,** – Która nam otworzyła Bożych łask skarbnice! – Jak Królowej wszechwładnej na niebie i ziemi – Cześć Jej dajmy wszyscy, chwalmy wraz z Świętymi! – Gwiazdo zaranna najjaśniejsza, – Lilijo w cierniu najozdobniejsza! – Ciebie czci i wielbi moja dusza, – Najśłodsza Panno, Matko Jezusa.

2. Tryumf i cześć Maryi, Jej Niepokalanej, – Spośród matek jedynej, wśród dziewic wybranej! – Jak Bożej Rodzicielce, w niebie i na ziemi – cześć, hołd nieśmy wszyscy głosy złączonymi! – Matko najmiłsza, ukochana, – Panną przeczystą Tyś zachowana, – Ciebie czczę i kocham też serdecznie, – Przyjm mnie do łaski teraz i wiecznie!

Usłysz Bożej Matki głos, która wzywa dzisiaj nas, – Chce u Syna znów wyprosić cud przemiany serc. – Uczyńcie, co wam mówi Syn. Przyoblecźcie wiarę w czyn, Niech się Słowo Boże stanie Ciałem w każdym z was.

130

2. Serce ludzkie dręczy głód, ciągle szuka, gdzie jest Bóg. – Naucz, Matko, jak powtarzać betlejemską noc? – Uczyńcie...

3. Bóg ukochał w Synu świat, chce zamieszkać w każdym z nas, – Naucz, Matko, jak zbudować Bogu w sercu dom? – Uczyńcie...

Weź w swą opiekę nasz Kościół święty, – Panno Najświętsza, Niepokalana! – Niechaj miłością każdy przejęty – Czci w nim Jezusa, Naszego Pana, – Czci w nim Jezusa, Naszego Pana.

131

2. Niech Serce Twoje Ojca Świętego – Od nieprzyjaciół zasadzki chroni, – Niech się do Pana modli za niego, – Od złej przygody niechaj go broni.

3. I kraj nasz cały i lud Twój wierny – Tobie, Maryjo, dziś polecamy! – Niechaj nas zbawi Bóg miłosierny, – Którego przez Tve Serce błagamy.

132 **Witaj Mario, śliczna Pani, do Ciebie wołamy,** – Wśród tej ziemi, my wygnani, ku Tobie wzdychamy: – O Maryjo, witaj nam, Tyś nadzieja cała, – Witaj nam, o Maryjo, chwała Tobie, chwała! – O Maryjo, witaj nam, o Maryjo witaj nam, – Witaj nam, o Maryjo, chwała Tobie, chwała!

2. Błagaj Mario, Syna Twego o litość nad nami! – Czyste ręczki wznies do Niego, prosim Cię ze łzami! – O Maryjo...

133 **Witaj Święta i poczęta niepokalanie,** – Maryja, śliczna lilija, nasze kochanie! – Witaj, czysta Panienko, Najjaśniejsza Jutrzenko, – Witaj Święta, Wniebowzięta, Niepokalana!

2. Swą pięknością, niewinnością w niebie górujesz – W dostojenstwie i panieństwie wszystkim celujesz. – W pierwszym, Panno, momencie święte Twoje Poczęcie, – Jaśniejące jako słońce, Niepokalana!

134 **Zawitaj Królowo Różańca świętego,** – Jedyna nadziejo człowieka grzesznego! – Zawitaj bez zmały lilijo, – Matko różańcowa, Maryjo.

2. Panno nad pannami, Święta nad świętymi, – Najświętsza Królowo, Pani nieba, ziemi, – Najśliczniejszy kwiecie, Lilijo, – Matko Różańcowa, Maryjo.

3. Tyś jest najśliczniejsza, Róžo ogrodowa, – Tyś najprzyjemniejsza, Róždźko Aronowa, – Najwdzięczniejszy kwiecie, Lilijo, – Matko Róžańcowa, Maryjo.

Zawitaj Matko Róžańca świętego, – Przybytku Boga w Trójcy jedyne;
– Ucieczko nasza, ucieczko nasza w życia doczesności, – O cedrze czystości.

2. Najozdobniejsza Róžo ogrodowa, – Najprzyjemniejsza Róždźko Aronowa, – Wonność balsamu, wonność balsamu, balsam przechodząca, – Matko kochająca.

3. Niczym są dla nas wszystkie ziemskie rzeczy, – Gdyż duszy naszej żadna nie uleczy, – Lecz życie łaski, lecz życie łaski, daje nam Królowa, – Matka Róžańcowa.

Z dalekiej Fatimy donośnie brzmi dzwon, – Zjawienie Maryi ogłasza nam on. – Ave, Ave, Ave, Maryja, – Ave, Ave, Ave, Maryja.

2. Śpieszymy więc wszyscy wśród zmartwień i trosk, – By w Ręce Twe złożyć niepewny nasz los. – Ave...

3. Dziewica precudna w koronie dębu – Jej płaszcz jak śnieg biały, różaniec w ręku. – Ave...

135

136

4. Objawia się dzieciom, uśmiechem darzy, – Choć smutek i troska przebija w twarzy. – Ave...

5. Skąd jesteś, o Pani, pytają dzieci, – Ja z nieba przybywam upomnieć ludzi. – Ave...

6. By Boga już więcej nie obrażali, – Za grzechy i zbrodnie pokutowali. – Ave...

7. Za radę Twą, Pani, przejęci żalem, – Błagamy wciąż Boga, by wstrzymał karę. – Ave...

8. Niesiemy swe modły do tronu Pana, – Przez serce Twe czyste, Niepokalana. – Ave...

9. Pragniemy nieść krzyże i doświadczenia, – Przyjmując je w duchu wynagrodzenia. – Ave...

10. Różaniec, pokuta i umartwienie – Są naszym ratunkiem i ocaleniem. – Ave...

137

Z dawna Polski Tyś Królową Maryjo! – Ty za nami przemów słowo, Maryjo – Ociemniałym podaj rękę, – Niewytrwałym skracaj mękę, – Twe Królestwo weź w porękę, Maryjo.

2. Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo. – Tyleś, Matko, wycierpiała, Maryjo. – Przez Twego Syna konanie – Uproś sercom zmartwychwstanie, – W Ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo.

3. Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo. – Ty za nami przemów słowo, Maryjo. – Miej w opiece naród cały, – Który żyje dla Twej chwały, – Niech rozwija się wspaniały, Maryjo.

Ze wzgórz Częstochowy rozlega się dzwon, – Gdzie Polski Królowa łaskawy ma tron. – Zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś Maryjo, – Częstochowska Panno Maryjo!

138

2. Króluje w tym grodzie od wielu już lat, – I słynie cudami na cały ten świat. – Zdrowaś...

3. Szli do Niej królowie, hetmani i lud – Po zdrowie i dolę i pokój i cud. – Zdrowaś...

Zdrowaś Maryja, Boga Rodzico, – Błagamy Ciebie, święta Dziewico; – Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja, – Módl się za nami, Zdrowaś Maryja!

139

2. Wśród czystych duchów, w obliczu Pana, – Tyś przenajświętsza, niepokalana, – Jak wśród kwiatów wonna lilija, – Jak wśród gwiazd zorza, Zdrowaś Maryja!–

3. Ty, coś karmiła świata Zbawienie, – Ty nam, jak matka, daj pożywienie, – Niech brak żywności nas nie zabija, – Broń nas od głodu, Zdrowaś Maryja!

PIEŚNI PRZYGODNE

140

Błogosław, Panie nas, – Na pracę i znoyny trud. – Wszak Tyś sam wybrał nas, – By Cię poznał i wielbił świat. – Alleluja.

1. Z radością wiernych sług – Bierzemy jarzmo Twe. – Poznawszy wolę Twą Idziemy pełnić ją. – Błogosław...

2. Świat cały szuka Cię, – choć nie zna Twoich dróg, – Niech życiem świadczym Mu – żeś dobry Ojciec, Bóg. – Błogosław...

Boże lud Twój czią przejęty, – Twoich dzieł wszechmocność głosi; – **141**
Oczy na Twój ołtarz święty, – Serce swe do Ciebie wznosi. – Liczne na nas
ciążą winy, – Lecz niech żal nasz litość wznieci. – Przyjmij Ojczy, grzeszne
syny, – Nie odpychaj swoich dzieci.

Boże mocny, Boże cudów, – Przenajświętszy Ojczy nasz, – Co dla **142**
szczęścia wszystkich ludów – Dobroć, moc i łaskę masz, – Który widzisz serca
drgnienie i najskrytsze myśli znasz. – Racz wysłuchać me westchnienie –
Przenajświętszy Ojczy nasz.

2. Spraw, abyśmy korzystali – Z darów udzielonych nam. – Byśmy przez
nie uzyskali – Wstęp do Twych niebieskich bram. – Udziel w pracy wytrwałości,
– Łaska Twa niech wzmacnia nas. – Byśmy mężnie ku wieczności. – Szli z
weselem, a bez zmaz.

Boże w dobroci nigdy nieprzebrany, – Żadnym językiem niewypowie- **143**
dziany, – Ty jesteś godzien, Ty jesteś godzien wszelakiej miłości. – Poszano-
wania, poszanowania, – Chwały, uczciwości.

2. Ciebie czczę, pragnę i ważę samego – Nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego. – Najwyższe dobro, najwyższe dobro, Tyś w najwyższej cenie, – Sam jeden u mnie, sam jeden u mnie – Nad wszystko stworzenie.

144 **Bóg jest miłością zbawieniem darzy** – I kocha bardzo mnie dziecię swe. – Więc śpiewaj duszo ma: Bóg jest miłością – Bóg jest miłością, miłuje mnie.

2. Jezusa posłał wiernego Zbawcę, – Gdy się wypełnił zbawienia czas. – Więc śpiewaj...

145 **Bóg kiedyś stał się jednym z nas**, – By nas przemienić w siebie. – Przyjdź, Jezu mój, zostań wśród nas na zawsze już.

2. Uczył, że Pan Bóg kocha nas, – Wszyscy zaś braćmi jesteśmy. – Przyjdź...

3. Cierpiał na krzyżu wiele ran, – By zmazać nasze grzechy. – Przyjdź...

4. Zmartwychwstał z grobu po trzech dniach, – By niebo nam otworzyć. – Przyjdź...

5. Ducha Świętego zesłał też, – By wszystkich nas uświęcił. – Przyjdź...

6. Założył święty Kościół swój, – Byśmy w nim jedno byli. – Przyjdź...

7. Maryję, Matkę ludziom dał, – By wspomogieniem była. – Przyjdź...

Budujemy Kościół Boży między nami, między ludźmi, – Budujemy Kościół Boży na całym świecie. **146**

Być bliżej Ciebie chcę, – O Boże mój, – Z Tobą przez życie lżej – Nieść krzyża znój. – Ty w sercu moim trwasz; – Z miłością Stwórcy ziem – Tulisz w ojcowski płaszcz, – Chroniąc mnie w nim. **147**

2. **Być bliżej Ciebie chcę**, – Na każdy dzień, – Za Tobą życiem swym – Iść jako cień. – Daj tylko, Boże dusz, – Obecność twoją czuć, – Myśl moją pośród burz – Na Ciebie zwróć.

Ciągły niepokój na świecie, – Wojny i wojny bez końca. – Jakże niepewna jest ziemia, – Jękiem i gniewem drgająca. – „Pokój zostawiam wam, – Pokój Mój daję wam, – Nie tak jak daje dzisiaj świat” – Powiedział do nas Pan. **148**

2. **Ciągły niepokój w człowieku**, – Ucieczka w hałas, zabawy. -- Szukamy wciąż nowych wrażeń – A w głębi duszy pragniemy. – Pokój zostawiam wam...

3. **Pokój budować na codzień** – W sobie, w rodzinie, przy pracy, – Nasze mozolne wysiłki – Pan Swoją łaską wzbogaci. – Pokój zostawiam wam...

- 149** **Jak w uczniowskim zeszycie** – Jakieś trudne zadanie, – Takie dziwne jest życie, – Wielki znak zapytania. – Co jest najważniejsze, – Co jest najpiękniejsze, – Co prawdziwe, jedyne, największe, – Za co warto życie dać?
2. Każdy musi odnaleźć – Swoją własną odpowiedź. – Tylko ten jest szczęśliwy, – Kto dowiedział się raz: – Co jest najważniejsze...
3. Noszę krzyżyk maleńki, – Jak przyjaciel jest ze mną. – Tylko jedno spojrzenie – I na pewno już wiem: – Co jest najważniejsze...

- 150** **Pośród wszystkich życia trosk i kłopotów**, – Gdy pod wiatr trzeba iść każdego dnia, – Jedna prawda niech mi świeci jak gwiazda: – Że chrześcijanin to właśnie ja. – Wiec żyjmy jak można najpiękniej, – Czy wielkie, czy szare są dni, – Bo życie to skarb w naszych rękach, – I przez nas ma świat lepszym być.
2. Wielka troska o budowę Królestwa, – Niechaj więc w każdym z nas na zawsze trwa. – I przeze mnie także Kościół ma rosnać, – Bo chrześcijanin to właśnie ja. – Więc żyjmy ...
3. Może jeśli będę dobrym człowiekiem, – Który chce lepszym być każdego dnia, – Pana Boga ktoś przeze mnie zobaczy, – Bo chrześcijanin to właśnie ja. – Więc żyjmy...

Czekam na Ciebie, dobry Boże, – przyjdź do mnie, Panie, pospiesz się!
 – Niechaj mi łaska Twa pomoże, – Chcę czystym sercem przyjąć Cię! – Przyjdź do mnie, Panie, – Mój dobry Boże, – Przyjdź i nie spóźniaj się! – Przyjdź do mnie, Panie, – Przyjdź z łaską swoją, – Przyjdź i nie spóźniaj się!

2. Wśród licznych trosk i niepokojów, – Kiedy już sił nie starcza nam, – Karmisz nas Panie, swoim Ciałem, – Tyś nasza Moc, nasz Bóg i Pan. – Przyjdź do nas, Panie, – Przyjdź dobry Boże, – Przyjdź i nie spóźniaj się! – Przyjdź do nas, Panie, – Przyjdź z łaską Swoją, – Przyjdź i nie spóźniaj się!

Gdy idziemy poprzez świat - chwalmy Boga, – W każdym miejscu, w każdy czas - chwalmy Boga, – Nie ma w życiu zbędnych dni, każda chwila ważna jest, – W każdej zobacz Bożą myśl. – Bo Bóg naszym Ojcem, – Bo Bóg kocha nas, – On szlak na wyznacza – I sam prowadzi nas.

2. Gdy nam szumi górski las - chwalmy Boga, – Gdy widzimy dobry film - chwalmy Boga, – Gdy przychodzą miłe dni, to radosne dobro chwal, – Które Bóg przeznaczył ci. – Bo Bóg...

3. Gdy cierpienia przyjdzie czas - chwalmy Boga, – Kiedy wszystko złości nas - chwalmy Boga, – Gdy przychodzą smutne dni, przyjmij trudne dobro też, – Które Bóg przeznaczył ci. – Bo Bóg...

153

Golgoto, Golgoto, Golgoto! – W tej ciszy przebywam wciąż rad, – W tej ciszy daleki jest świat. – Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach, – Gdy widzę Cię Zbawco, przez łzy. – To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech, – To nie ludzie Cię skrzywdzili, lecz mój grzech, – To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech, – Choć tak dawno to się stało, widziałeś mnie.

2. Ja widzę Cię Zbawco mój, tam, – Tak wiele masz sińców i ran. – Miłości Twej moc zawiodła mnie tam – Uwolnić mnie z grzechów i win. – To nie gwoździe...

3. Tak często wspominam ten dzień, – Golgotę i słodki jej cień, – Gdy przyszedłem pod krzyż z ciężarem mych win, – Uwolnił mnie tam Boży Syn. – To nie gwoździe...

154

Jak paciorki różańca przesuwają się chwile, – Nasze smutki, radości i blaski. – A ty Bogu je zanieś, połączone w różaniec, – Święta Panno Maryjo, pełna łaski!

1. My także mamy małe zwiastowanie, – My też czekamy Twego nawiedzenia, – My też Jezusa z drżeniem serc szukamy. – W tajemnicach radosnych módl się za nami! – Jak paciorki...

2. Ty też płakałaś i doznałaś trwogi, I jak nikt poznałaś nasze ludzkie drogi.
– Gdy nas mrok otoczy, nie jesteśmy sami. – W tajemnicach bolesnych módl się za nami. – Jak paciorki...

3. My także mamy swą Ojczyznę w niebie, – Tam w pełnym blasku zobaczymy Ciebie. – Tam w pełnym słońcu wszyscy się spotkamy. – W tajemnicach chwalebnych módl się za nami. – Jak paciorki...

Jezus jest tu, Jezus jest tu! – O, wnieśmy ręce, wielbiąc Jego Imię! – **155**
Jezus jest tu!

2. Pan jest wśród nas, Pan jest wśród nas! – O, wnieśmy ręce, wielbiąc Jego Imię! – Pan jest wśród nas!

3. Jezus jest tu, Jezus jest tu! – O, wnieśmy ręce, wielbiąc Jego Imię! – Jezus jest tu!

Jezus przez życie mnie wiedzie, – Daje mi silne swe dłonie, – Kroczy przede mną na przodzie – I drogę wskazuje mi wciąż. – Jezus jest mym Przyjacielem, – Jezus jest obrońcą mym. – Jezus jest mym Zbawicielem, – Zawsze chcę przebywać z Nim. **156**

2. On mnie obdarzył pokojem, – Duszę nieczułą poruszył. – Miłość i radość dał Swoją – I w serce nadzieję mi wlał. – Jezus jest...

3. Krzyża ciężkiego ramiona – Gniotły Mu barki straszliwie, – Potem za grzechy me skonał, – Bym jeszcze zbawienie mógł mieć. – Jezus jest...

157

Kiedy ranne wstają zorze, – Tobie ziemia, Tobie morze, – Tobie śpiewa żywiół wszelki, bądź pochwalon Boże wielki.

2. A człowiek, który bez miary obsypany Twymi dary, – Coś go stworzył i ocalił, a czemużby Cię nie chwalił?

3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam, wnet do mego Pana wołam, – Do mego Boga na niebie i szukam Go koło siebie.

4. Wielu snem śmierci upadli, co się wczoraj spać pokładli, – My się jeszcze obudzili, byśmy Cię, Boże, chwalili.

158

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc – Spoglądam na niebo pełne gwiazd, – Kiedy myślę, czy życie to ma sens – I wołam do Ciebie : Ojczy nasz! – O Boże, o Boże Panie mój, – Nie pamiętaj, że czasem było źle. – Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój – I że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.

2. Kiedy w życiu tak pełnym rozczarowań – Przez grzechu kamienie potknę się, – Kiedy spokój utonie w fali knowań, – Każdym drzeniem mej duszy szukam Cię. – O Boże...

3. Życie ludzkie przebiega krętą drogą, – Hen, w górze cel mej wędrówki tkwi. – I choć czasem sił braknie moim nogom, – To ja dojdę, dojdę gdy zaufam Ci. – O Boże...

Króluj nam, Chryste, zawsze i wszędzie, – To nasze rycerskie hasło. – Ono nas zawsze prowadzić będzie – I świecić jak słońce jasno. 2x

2. Naprzód przebojem, młodzi rycerze, – Do walki z grzechem w swej duszy. – Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty, – Z Nim w bój nasz zastęp wyruszy. 2x

3. Pójdziemy naprzód, naprzód radośnie, – Podnosząc w górę swe czoła. – Przed nami życie rozkwita w wiosnie. – Odważnie, bo Jezus woła! 2x

Kto się w opiekę odda Panu swemu, – A całym sercem szczerze ufa Jemu. – Śmieie rzec może: "Mam obrońcę Boga, – Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga".

159

160

2. Ciebie On z łowczych obieży wyzuje – I w zaraźliwym powietrzu ratuje; –
W cieniu Swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, – Pod Jego pióry uleżysz
bezpiecznie. – Uleżysz bezpiecznie.

161

Liczę na Ciebie Ojczy, liczę na miłość Twą, – Liczę na Ciebie Ojczy, na
Twą ojcowską dłoń. – Liczę na Ciebie Ojczy, liczę na każdy dzień. – Liczę na
Ciebie, ufam Tobie i nie zawiodę się!

1. Zbyt dobrze wiem kim jestem: – Pyłkiem i liściem na wietrze, – I wiem,
kim jesteś Ty wielki Boże, – Wiec wołam w dzień i w noc: – Liczę na Ciebie...

2. Będziemy zawsze razem, – Będziemy zawsze blisko, – Z Tobą, mój
Panie, osiągnę wszystko, – Zdobędę cały świat. – Liczę na Ciebie...

3. Chciałbym tak jak iskierka – Świat cały sobą podpalić – I chciałbym
sercem dosięgnąć nieba, – Więc wołam w dzień i w noc: – Liczę na Ciebie...

162

Nasz Pan jest Dobrym Pasterzem, – Zagubionych szuka stroskany, –
Wracających z radością wita i w ramiona bierze, – Bo nasz Pan jest Dobrym
Pasterzem.

2. Nasz Pan przebaczył Piotrowi, – Nasz Pan po trzykroć zdradzony, – I
słabemu człowiekowi wciąż na nowo wierzy, – Bo nasz Pan jest Dobrym
Pasterzem.

3. Magdalenę przygarnął z czułością, – Dobrą ręką przekreślił, co było, – Naszą słabość rozumie, a żal miłością mierzy, – Bo nasz Pan jest Dobrym Pasterzem.

Nawróćcie się, nawróćcie się bo bliskie jest Królestwo – I zmieńcie się i zmieńcie się, bo na to czeka Bóg. – Nie zdrowym potrzeba lekarza, ale źle się mającym – Bo Chrystus nie przyszedł do zdrowych ale do pokutujących.

163

Niechaj z nami będzie Pan, Alleluja, – Niech obroną będzie nam, Alleluja.
2. Jego słowo zawsze trwa, Alleluja, – Wieczną prawdę w sobie ma, Alleluja!
3. Chcemy zgłębiać słowa treść, Alleluja, – Braciom je radośnie nieść, Alleluja!
4. Chcemy nim na co dzień żyć, Alleluja, – I w przyjaźni z Bogiem być, Alleluja!
5. Źródło życia, Panie nasz, Alleluja, – Ty nam wieczne życie dasz, Alleluja!
6. Prowadź wśród zawitych dróg, Alleluja, – W Trójcy Świętej Jeden Bóg, Alleluja!

164

165 **Niech Będzie chwała i cześć, i uwielbienie,** – Chwała i cześć Jezusowi!
– Chwała, niech będzie chwała! – Tak, Jemu chwała i cześć!

166 **Ojciec z niebios, Boże, Panie,** – Tu na ziemię ześlij nam – Twoje święte
zmiłowanie, – Tu na ziemię ześlij nam!

2. Boże Wielki, my w pokorze, – O Twą łaskę prosim Cię, – Bo dłoń Twoja
wszystko może, – Ty nad nami zlituj się.

167 **On szedł w spiekocie dnia i szarym pyle dróg,** – A idąc uczył kochać i
przebaczać. – On z celnikami jadł, On nie znał, kto to wróg, – pochylał się nad
tymi, którzy płaczą. – Mój Mistrzu, przede mną droga, którą przebyć muszę tak
jak Ty. – Mój Mistrzu, wokoło ludzie, których kochać trzeba tak jak Ty. – Mój
Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar wziąć w ramiona tak jak Ty. – Mój Mistrzu, poniosę
wszystko, jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.

2. On przyjął wdowi grosz i Magdaleny łzy, – Bo wiedział, co to kochać i
przebaczać. – I późną nocą On do Nikodema rzekł, – Że prawdy trzeba pragnąć,
trzeba szukać. – Mój Mistrzu...

168

O Panie, Ty nam dajesz Ciało Swe i Krew, (2x) – Do Ciebie więc idziemy wciąż, radosną nucąc pieśń. – Ty jesteś Bogiem wiernym – Na wieczny czas.

2. Przez dar Twojego chleba, dobry Boże nasz, (2x) – Rodzinę bratnią czynisz z nas, miłować uczysz nas. – Ty jesteś Bogiem wiernym...

3. To Twoje miłowanie dało wolność nam. (2x) – Chwalimy święte Imię Twoje, jak uczyłeś nas. – Ty jesteś Bogiem wiernym...

4. Tyś nam ukazał drogę, wyznaczyłeś szlak, (2x) – Idziemy więc, by radość nieść tam, gdzie jej światu brak. – Ty jesteś Bogiem wiernym...

169

Pod Twą obronę Ojcie na niebie, – Grono Twych dzieci swój powierza los. – Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie – I broń od zguby, gdy zagraża cios.

2. Czy toń spokojna, czy huczą fale, – Gdy Ty Twe dzieci w swej opiece masz, – Wznosimy modły dziś ku Twej chwale, – Boś Ty nam tarczą, Boże Ojcie nasz.

170

Pójdź do Jezusa do niebios bram, – W Nim tylko szukać pociechy nam. – On nas napoi Krwią swoich ran, – On Ojciec, Lekarz, Pan. – Słuchaj Jezu, jak Cię błaga lud, – Słuchaj, słuchaj, uczyni z nami cud! – Przemień, o Jezu, smutny ten czas, – O Jezu, pociesz nas!

2. Że z nami jesteś, pozwól to czuć, – Nadzieję w sercu omdlałą wzbudź!
– Daj przetrwać mężnie prób ziemskich czas, – O Jezu, pociesz nas! – Słuchaj
Jezu...

171

Pan kiedyś stanął nad brzegiem, – Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,
– By łowić serca słów Bożych prawdą. – O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś, –
Twoje usta dziś wyrzekły me imię. – Swoją barkę pozostawiam na brzegu, –
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

2. Jestem ubogim człowiekiem, – Moim skarbem są ręce gotowe – Do
pracy z Tobą i czyste serce. – O Panie...

3. Ty potrzebujesz mych dłoni, – Mego serca młodego zapalem, – Mych
kropli potu i samotności. – O Panie...

4. Dziś wypłyniemy już razem – Łowić serca na morzach dusz ludzkich –
Twej prawdy siecią i słowem życia. – O Panie...

172

Przyjdź z pokłonem ludu Boży, przyjdź ze śpiewem ludu święty, – Sław
Jezusa, swego zbawcę, wspaniałego Króla chwały.

Śpiewałem o Boże Twą pieśń w ciemną noc, – Jej echo przebrzmiało, a ja myślę drżąc. – Czyś Ty mnie usłyszał, – Czy znasz imię me, – Przychodzę z daleka i wciąż szukam cię.

173

2. Wśród życia ciemności szukałem co dzień, – Promienia światłości, lecz wciąż bałem się. – Czyś Ty mnie usłyszał...

Upadnij na kolana Ludu czcią przejęty. – Uwielbiaj swego Pana: Święty, Święty, Święty!

174

2. Zabrzmiście z nami nieba; Bóg nasz niepojęty – W postaci przyszedł chleba: Święty, Święty, Święty!

3. Powtarzaj ludzki rodzie, Wiara przeniknięty, – Na wschodzie i zachodzie: Święty, Święty, Święty!

4. Pan wieczny, zawsze wszędzie Ku nam łaską zdjęty, – Niech wiecznie wielbion będzie: Święty, Święty, Święty!

Wszystkie nasze codzienne sprawy – Przyjm litośnie Boże prawy, – A gdy będziem zasypiali, – Niech Cię nawet sen nasz chwali.

175

2. Twoje oczy obrócone – Dzień i noc patrzą w tę stronę, – Gdzie niedołętność człowieka – Twojego ratunku czeka.

3. Odwracaj nocne przygody, – Od wszelakiej broń nas szkody. – Miej nas zawsze w swojej pieczy, – Stróżu i Sędzio człowieczy.

4. A gdy niebo już osiedziem – Tobie wspólnie śpiewać będziem. – Boże w Trójcy niepojęty Święty, – Na wiek wieków Święty.

176

Wszystko Tobie oddać pragnę i dla Ciebie tylko żyć! – Chcę Cię Jezu, kochać wiernie, dzieckiem Twoim zawsze być! – Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć, – Serce moje, duszę moją, Panie Jezu, weź!

2. Wszystko Tobie oddać pragnę od najmłodszych moich lat, – Pomóż, Jezu, by mnie nie zwiódł pokusami swymi świat. – Serce moje weź...

177

Z rąk kapłańskich przyjmij, Panie – Tę ofiarę chleba, wina, – Co się wkrótce dla nas stanie – Krwią i Ciałem Twego Syna. – Niech przestępstwa nasze zmywa – I uśmierza gniew Twój, Panie, – Niech nas z niebem pojednywa – I uzyska przebłaganie.

178

Wy jesteście na ziemi światłem mym, – Wy jesteście na ziemi światłem mym, – Aby ludzie widzieli dobre czyny w was – I chwalili Ojca, który w niebie jest.

2. My jesteśmy na ziemi światłem Twym, – My jesteśmy na ziemi światłem Twym, – Aby ludzie widzieli dobre czyny w nas – I chwalili Ojca, który w niebie jest.

Wiele jest serc, które czekają na Ewangelię, – Wiele jest serc, które czekają wciąż.

1. Napełnij serce twoje tym kosztownym nasieniem, – A zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi. (2x) – Wiele jest serc...

2. Sam zobaczysz, że Bóg poprowadzi cię do ludzi, – Których będziesz mógł zaprowadzić do Chrystusa. (2x) – Wiele jest serc...

179

Pustą samotną drogą z sercem ciężkim od win – I ze spuszczoną głową szedł marnotrawny syn. – Wróć, synu, wróć z daleka! – Wróć, synu, wróć, Ojciec czeka! – I wychodzi na drogę, i wygląda stęskniony, – Czy nie wracasz do domu. – Tyle razy odchodzisz i powracasz skruszony, – A On zawsze dla ciebie ma otwarte ramiona.

2. Roztrwonileś swą miłość, z pustym sercem powracasz, – A On tobie przebacza. – Wróć, synu...

180

3. I wychodzi naprzeciw Ojca serce zbolełe. – “Wreszcie, synu, wróciłeś! Tak czekałem!” – Wróć, synu, wróć z daleka! – Wróć, synu, wróć, Ojciec czeka! – Wróć, jeszcze czas, nie zwlekaj! – Jak długo jeszcze każesz czekać?

181

HYMNY

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki – Otaczał blaskiem potęgi i chwały. – Coś ją osłaniał tarczą swej opieki – Od nieszczęść które przynębić ją miały. – Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: – Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie.

2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem, – Wspierał walczących za najświętszą sprawę – I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem. – W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę. – Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: – Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

3. Dziś, gdy ataki są od kul groźniejsze, – Niech nam ojcowska łaska Twoja sprzyja – W obronie wiary stanie każde serce – Drogę zwycięstwa wskaże nam Maryja. – Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: – Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

Ciebie, Boga wysławiamy, – Tobie Panu wieczna chwała; – Ciebie Ojca, niebios bramy, – Ciebie wielbi ziemia cała.

2. Tobie wszyscy Aniołowie, – Tobie Moce i Niebiosy; – Cheruby, Serafinowie, – Ślą wieczystej pieśni głosy:

3. Święty, Święty nad Świętymi – Bóg Zastępów, Król łaskawy, – Pełne niebo z kręgiem ziemi – Majestatu Twojej sławy!

4. Apostołów Tobie rzesza, – Chór Proroków pełen chwały, – Tobie hołdy nieść pospiesza – Męczenników orszak biały.

5. Ciebie, poprzez okrąg ziemi Z głębi serca, ile zdoła, Głosy ludów zgodzonymi Wielbi święta pieśń Kościoła.

6. Niezmierzonej Ojca chwały, – Syna, Słowo wiekuiste, – Z Duchem, wszechświat wielbi cały, – Królem chwały Tyś, o Chryste!

7. Tyś Rodzica Syn z wiek wieka; – By świat zbawić swoim zgonem, – Przyobłókszy się w człowieka, – Nie wzgardziłeś Panny łonem.

8. Tyś pokruszył śmierci wrota, – Stał jej oścień w męki dobie. – I rajskiego kraj żywota – Otworzyłeś wiernym Sobie.

9. Po prawicy siedzisz Boga, – W chwale Ojca, Syn Jedyny, – Lecz, gdy zagrzmi trąba sroga, – Przyjdiesz sędzić ludzkie czyny.

10. Prosim, słudzy łask niegodni, – Wspomóż, obmyj grzech, co plami, –
Gdyś odkupił nas od zbrodni – Drogiej Swojej Krwi strugami.

11. Ze Świętymi w blaskach mocy, – Wiecznej chwały zlej nam zdroje: –
Zbaw, o Panie, lud sierocy, – Błogosław dziedzictwo Swoje!

12. Rządź je, broń po wszystkie lata, – Prowadź w niebios błogie bramy, –
My w dzień każdy, Władco świata, – Imię Twoje wysławiamy!

13. Po wiek wieków nie ustanie – Pieśń, co sławi Twoje czyny, – O, w dniu
onym racz nas, Panie, – Od wszelakiej ustrzec winy.

14. Zjaw swą litość w życiu całym – Tym, co żebrzą Twej opieki: – W
Tobie, Panie, zaufałem, – Nie zawstydzę się na wieki.

183 **Idziesz przez wieki, Krwią znaczysz drogę** – Twardą od cierpień i bólu.
– Krzyż niesiesz ciężki, koisz ból, twogę, – O Jezu Chryste, nasz Królu. –
Króluj nad nami, władał sercami, – Niech wszędzie płonie znicz wiary. – Niech
zew miłości, wiary, ufności – Świat wiedzie pod Twe sztandary!

2. Książę pokoju, okaż swą chwałę, – Odnów świat Boskim swym
technieniem, – Pogrom co w pysze, twarde, zuchwałę, – Ozłóć nas łaski
promieniem. – Króluj nad nami...

My chcemy Boga, Panno święta, – O, usłysz naszych wołań głos! – Miłości Bożej dźwigać pęta, – To nasza chluba, to nasz los. – Błogosław, słodka Pani, błogosław wszelki stan. – My chcemy Boga, my poddani, – On naszym Królem, On nasz Pan!

184

2. My chcemy Boga w rodzin kole, – W troskach rodziców, dziełek snach. – My chcemy Boga w książce, w szkole, – W godzinach wytchnień, w pracy dniach. – Błogosław, słodka Pani...

3. My chcemy Boga w naszym kraju, – Wśród starodawnych polskich strzech, – W polskim języku i zwyczaju – Niech Boga wielbi chrobrzy Lech. – Błogosław, słodka Pani,

Nie rzucim Chryste świątyń Twych, – Nie damy pogrześć wiary, – Próżne zakusy duchów złych i próżne ich zamiary. – Bronić będziemy Twoich dróg. – Tak nam dopomóż Bóg, Tak nam dopomóż Bóg.

185

2. Ze wszystkich świątyń, chat i pól – Popłynie hymn wspaniały: – Niech żyje Jezus Chrystus – Król – W koronie wiecznej chwały. – Niech żyje Maria, zagrzmi róg. – Tak nam dopomóż Bóg...

PIEŚNI DO ŚWIĘTYCH

186 **Aniele ziemski bez winy**, – Ozdobo naszej krainy, – Wejrzyj z nieba dziś łaskawie – Na nas, święty Stanisławie.

2. Przyjm nasze modły, ofiary, – Niebieskie zlej na nas dary, – Wesprzyj w każdej nas potrzebie, – Gdy wzniesiemy głos do Ciebie:

3. Gdy grzeszni Ciebie wzywamy, – Pomocy Twojej niech doznamy; – Uproś, jakich łask nam trzeba – I zaprowadź nas do nieba.

187 **Józefie, święty patronie**, – Ku prośbom naszym się skłoń; – Do Ciebie wnosimy dłonie, – Opieką swoją nas chroń. – Ref.: Racz stróżem być młodzieńczych lat; – By grzeszny im nie szkodził świat! – O strzeż, o strzeż, młodzieńczych lat. – Jezusa lata dziecięce Bóg zwierzył opiece Twojej; – Przyjm także nasz wiek w Swe ręce – I nad nim opiekę miej.

2. O, zleć nas Zbawcy naszemu, – Któregoś piastunem był, – I prowadź, prowadź ku Niemu, – Do cnoty dodawaj sił. – Ref.

Kochał wszystkich i do serca, – Chciał przygarnąć cały świat. – Ojciec Kolbe błękit zniżał, ponad mrokiem naszych lat. – Ojciec Kolbe, Ojciec Kolbe niósł Jezusa w szary świat . – Ojciec Kolbe, Ojciec Kolbe niósł Jezusa w szary świat .

188

2. Słów promieniem, żarem ducha – Trudem pracy, myśli, rąk. – Ojciec Kolbe dobroć, pokój, gwiazd zasiewem rzucił w krąg. – Ojciec Kolbe...

3. Kochał wszystkich najserdeczniej, – Służąc jak rodzony brat. – Niósł słoneczność, uśmiech Boga, w zadeszczony smutkiem świat.

O, Józefie ukochany, pod opieką Twoją rósł – Chleb żywota z nieba dany, Tyś Go na swym ręku niósł; – Tyś Go w ziarnie pielęgnował, by nakarmił ludzki głód; – Tyś nam ustrzegł i zachował ten miłości Bożej cud. – Ref.: Dla Niego żyć, z Tobą Go czcić, – Gdzie chwały swej On tai blask; – By wszystkim nam był Jezus sam, – Ach, uproś tę najdroższą z łask.

189

2. Tego, który w Nazarecie Tobie powierzony był, – My strzeżemy na tym świecie gdzie Majestat Boży skrył, – Twą miłością, sercem Twoim, ucz Jezusa wielbić tu, – Jak Ty, pracą, łzami, znojem, całym życiem służyć Mu. – Ref.

190 Ojcie Kolbe wołamy, Ojcie Kolbe błagamy: – Módl się do Boga o prostą drogę, o pomoc w trudach polskiego ludu, – O prawdy światło, w chwilach niełatwych, – O siłę wiary i ducha dary. – Oto wołamy, sercem błagamy nasz Ojcie Kolbe – Módl się za nami. – Oto wołamy, sercem błagamy nasz Ojcie Kolbe – Módl się za nami.

191 **O Święty Maksymilianie** tyś wzorem rozlicznych cnót – Do Boga wstaw się za nami, – Od wszelkich nieszczęść Ty nas chroń.

192 **Szczęśliwy, kto sobie patrona Józefa** – ma za opiekuna; Niechaj się niczego nie boi, – Bo Święty Józef przy nim stoi – Nie zginie.

2. Idźcie precz, marność światowa. – Boście mnie zagubić gotowe; – Już ja mam nad wszystko słodsze – Józefa, Opiekuna swego – Przy sobie.

193 **Witaj, Kostko Stanisławie,** – Młodzieniaszku święty w niebie. – Śpiewam pieśń tę ku Twojej sławie, – Bo serdecznie kocham Ciebie. – Ty w Aniołów jasnym gronie, – Dla przedziwnej niewinności, – Przy Maryi stoisz tronie, – Nucąc dla Niej pieśń miłości.

PIEŚNI ZA ZMARŁYCH

Racz wiekuiste dać odpoczywanie – Duszom umarłych, najłaskawszy Panie! – A światłość wieczna niechaj im przyświeca, – Niech oglądają Twe najświętsze lica.

194

2. Uwolnij, Panie, wiernych zmarłych dusze, – W Twym miłosierdziu daruj im katusze; – Niech im Twa łaska, miłosierny Boże, – Ujść Twego gniewu w sądu dzień pomoże.

3. Słodki Baranku, Zbawicielu, Panie! – Racz im udzielić w niebie pomieszkane – I w wiekuistej pozwól im światłości – Oglądać Ciebie w wiecznej szczęśliwości.

PIEŚNI RELIGIJNE

Syn marnotrawny

195

1. Pustą samotną drogą z sercem ciężkim od win
i ze spuszczoną głową szedł marnotrawny syn.

Ref: Wróć, synu, wróć z daleka . Wróć, synu, wróć, ojciec czeka.

2. I wychodzi na drogę i wygląda stęskniony czy nie wracasz do domu.

Tyle razy wychodzisz i powracasz skruszony,
A on zawsze dla ciebie ma otwarte ramiona.

Ref: Wróć, synu, wróć z daleka . Wróć, synu, wróć, ojciec czeka.

3. Roztrwonileś swą miłość, z pustym sercem powracasz,
a on tobie przebacza.
I wychodzi naprzeciw ojca serce zbolełe,
Wreszcie synu wróciłeś, tak czekałem.

Ref: Wróć, synu, wróć z daleka . Wróć, synu, wróć, ojciec czeka.

196

Dom na skale

1. Ktoś, zbudował dom na piasku, wymarzony wspaniały dom,
ale przyszła burza, runął z wielkim trzaskiem,
zbudowany na piasku dom.
Ktoś, zbudował dom na skale, wymarzony wspaniały dom,
przyszły chmury ciemne, uderzyły fale,
dom na skale ani drgnął.

Ref.: Trzeba miłość budować na skale,
swoje szczęście oprzeć o głaz,
gdy w godzinę złą, wiatr powieje prosto w dom,

mój dom na skale będzie stać,
mocno stać,
zawsze stać.

2. Na to nasze budowanie, Boże połącz wszechmocną dłoń,
kto ci ufa, Panie, mocny jest jak granit,
i szczęśliwie zbuduje dom.
nie wiem co przyniesie życie, za godzinę,
za dzień, za rok, ale wiem to jedno:
Bóg jest skałą wierną nie odstąpię go na krok.

O Panie tyś moim pasterzem

197

1. O Panie tyś moim pasterzem,
tak dobrym, że nic mi nie braknie,
do źródeł wód żywych mnie wiedziesz,
prostymi ścieżkami prowadzisz.

Ref.: Pasterzem moim jest Pan
i nie brak mi niczego.

2. Choć idę przez ciemną dolinę,
niczego nie muszę się lękać,

bo pasterz mój zawsze jest przy mnie,
w obronie mej stanąć gotowy.

3. Twa łaska i dobroć podążą,
w ślad za mną po dzień mój ostatni,
aż dotrę ,o Panie, do domu,
by z tobą mieszkać na zawsze.

198

Szawle, Szawle

1. Szawel grozę siał wokoło, uczniów pańskich prześladował,
światłość nagle go olśniła, Pan swą łaską go pokonał.

Ref.: Szawle, Szawle dlaczego ty mnie prześladujesz,
Szawle, Szawle 2x

Szawle, Szawle dlaczego ty mnie prześladujesz.

Kto ty jesteś? 3x

Kto?

Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz 2x

2. Wstań i przejrzyj, otwórz oczy, Ja wybrałem cię dla siebie,
wstań i idź do moich braci, apostoła uczynię z ciebie.

Ref.: Szawle, Szawle...

Oto jest dzień

Oto jest dzień, 2x
 Który dał nam Pan 2x
 Weselmy się 2x
 I radujmy się w Nim 2x

Oto jest dzień,
 Który dał nam Pan
 Weselmy się
 I radujmy się w Nim

Oto jest dzień 2x
 Który dał nam Pan
 (całość powtórzyć 3x)

Polskie kwiaty

1. Śpiewa ci obcy wiatr, zachwyca piękny świat,
 lecz serce tęskni, bo gdzieś daleko stąd,
 został rodzinny dom - tam jest najpiękniej.

Ref.: Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty:
 stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.

Pod polskim niebem w szczerym polu wyrosły,
ojczyste kwiaty.

W ich zapachu, urodzie jest Polska.

2. Żeby tak jeszcze raz ujrzeć ojczysty las,
pola i łąki. I do matczynych rąk
przynieść z zielonych łąk rozkwitłe pąki.

Ref.: Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty ...

3. Śpiewa ci obcy wiatr, tułaczy los cię gna,
hen, gdzieś po świecie. Zabierz ze sobą w świat,
zabierz z rodzinnych stron mały bukietek.

Ref.: Weź z tą piosenką bukietek kwiatów:
stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki...

201

Ojczyzno ma

1. Tyle razy pragnęłaś wolności, tyle razy dławił cię kat,
ale zawsze czynił to obcy, a dziś brata zabija brat.

Ref.: Ojczyzno ma! Tyle razy we krwi skąpana!
Ach, jak wielka dziś twoja rana!

Ach, jak długo cierpienie Twe trwa!

2. Biały orzeł znów skrępowany, krwawy łańcuch zwisa u szpon,
lecz, już wkrótce zostanie zerwany, bo wolności uderzył dzwon.
3. O Królowo polskiej korony! Wolność, pokój i miłość racz dać,
by ten naród boleśnie dręczony odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać.

Ref.: O Matko ma! Tyś Królową polskiego narodu.

Tyś wolnością w czasie niewoli
i nadzieją, gdy w sercach jej brak.

Tak wyschłeś Panie

202

1. Tak wyschłeś Panie na przydrożnym krzyżu,
że słońce z bólu zwiesiło ramiona,
że księżyc sen swój zapomniał z rozpaczey,
że gwiazdy z martwych stopiły się w oczach.

Ref.: Tak wyschłeś Panie,
że wiatry bokami,
Twych ran przenoszą,
w pełne bólu dźwięki 2x

2. Tak wyschleś Panie, że cię karmi ziemia,
ziarnami rosy swej najgłębszej studni,
że jutrznia ranna olej bark swych wciera,
że kropla mroku kurz z ciała wymiata.
3. Tak wyschleś Panie na przydrożnym krzyżu,
że płaczą drzewa na widok Twojej męki,
że ptaki z oczu już łzy nie dostaną,
i próżno skubią palce Twojej ręki.
Człowiek krzyż suchy omija obojętnie
i rzadko sercem, szczerem przy nim klęknie.

203

Czarna Madonna

1. Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce,
gdzie króluje Jej oblicze, na Nim cięte rysy dwie.
Wzrok ma smutny, zatroskany jakby chciała prosić cię,
byś w matczyną Jej opiekę oddał się.

Ref.: Madonno, Czarna Madonno, jak dobrze Twym dzieckiem być!
O pozwól, Czarna Madonno, w ramiona Twoje się skryć! 2x

2. W Jej ramionach znajdziesz spokój i uchronisz się od zła,
bo dla wszystkich swoich dzieci Ona serce czułe ma.
I opieką cię otoczy, gdy Jej serce oddasz swe,
gdy powtórzysz Jej z radością słowa te.
3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, gdzie się człowiek schronić ma,
gdzie ma pójść, jak nie do Matki, która ukojenie da?
Więc błagamy, o Madonno, skieruj wzrok na dzieci swe
i wysłuchaj, jak śpiewamy prosząc Cię.

Ojcze nasz

204

1. Przyrzekałem Twe słowo wypełniać, nie ulegać pokusom wśród zła
i dla Ciebie swe życie poświęcić, gdy zbawiłeś pewnego mnie dnia.
- Ref.: Ojcze nasz, który jesteś w niebie i na ziemi, i wszędzie Twój duch,
zsyłaj z nieba chleb dla nas codzienny i w miłości Swej przebacz nam dług.
2. Byłem biednym, samotnym w tym świecie, beznadziejnym był każdy mój krok.
Twoja łaska i krew, grzech mój zmyła, zdjęła ciężar gniotących mnie trosk.
 3. Jeśli chcesz przyjacielu, żyć wiecznie, jeśli chcesz radość z rąk Pana mieć,
całkowicie dziś Jemu się oddaj i do śmierci posłusznym Mu bądź.

SPIS TREŚCI

NABOŻEŃSTWA

Gorzkie żale	3
Część pierwsza	4
Część druga	7
Część trzecia	10
Godzinki	13
Nieszpory	23
Magnificat	26
Litania do NSJ	27
Litania do NMP (loretańska)	29

ADWENT

1. Archanioł Boży Gabriel	32
2. Głos wdzięczny z nieba wychodzi	32
3. Grzechem Adama ludzie uwikłani	33
4. Marana Tha!	33
5. Niebiosa roś spuśćcie nam z góry	34
6. Oto Pan Bóg przyjdzie	34

7. Przybądź, Panie	34
8. Spuśćcie nam na ziemskie niwy	35
9. Zdrowaś bądź Maryja	35

BOŻE NARODZENIE

10. Ach, ubogi żłobie	36
11. Anioł Pasterzom mówił	36
12. A wczora z wieczora	37
13. Bóg się rodzi, moc truchleje	37
14. Bracia, patrzcie jeno	38
15. Cicha noc, święta noc	38
16. Do szopy, hej pasterze	38
17. Dzisiaj w Bettlejem	39
18. Gdy się Chrystus rodzi	39
19. Gdy śliczna Panna Syna kołysała	40
20. Jezus malusieńki, leży nagusieńki	40
21. Jezusa Narodzonego wszyscy witajmy ..	41
22. Lulajże Jezuniu, moja perełko	41
23. Mędrycy świata, monarchowie	41

24. Mizerna cicha, stajenka licha	42
25. Narodził się Jezus Chrystus	42
26. Nie było miejsca dla Ciebie	43
27. Nowy rok bieży, w jasełkach leży	43
28. O Gwiazdo Betlejemska	44
29. Pójdźmy wszyscy do stajenki	44
30. Przybieżeli do Betlejem pasterze	45
31. Przystąpmy do szopy	45
32. Tryumfy Króla niebieskiego	46
33. W dzień Bożego Narodzenia	46
34. Wesolą nowinę bracia słuchajcie	46
35. Witaj Jezu ukochany	47
36. Wśród nocnej ciszy	47
37. W żłobie leży, któż pobieży	48
38. Z narodzenia Pana dzień dziś wesół	48

WIELKI POST

39. Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz	49
40. Jezu Chryste, Panie miły	50
41. Króla wznoszą się znamiona	50
42. Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony ...	50

43. Krzyżu święty nade wszystko	51
44. Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił	51
45. Nocą Ogród Oliwny	52
46. Ogrodzie Oliwny	52
47. O Krwi Najdroższa	53
48. Pan Jezus grzechy nasze	53
49. Ręce Jezusowe	54
50. Rozmyślajmy dziś	55
51. Stała Matka Bolesciwa	55
52. Wisi na krzyżu Pan, Stwórca nieba	56
53. W krzyżu cierpienie	56
54. Zbawienie przyszło przez krzyż	56

WIELKANOC

55. Chrystus zmartwychwstan jest	57
56. Jezus Chrystus zmartwychwstał	58
57. Nie zna śmierci Pan żywota	58
58. Otrzyście już łzy płaczący	59
59. Przez Twoje święte	59
60. Radośnie Panu hymn śpiewajmy	59
61. Wesel się Królowo miła	60

62. Wesoły nam dzień dziś nastał	60
63. Zwycięzca śmierci	61
64. Zmartwychwstał Pan	61

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

65. O Stworzycielu Duchu przyjdź	62
66. Panie, Panie	63
67. Przyjdź, Duchu Święty	63

TRÓJCA ŚW.

68. Jeden w naturze	64
69. Już słońce wschodzi ogniste	65

PIEŚNI DO SERCA PANA JEZUSA

70. Cóż Ci Jezu, damy	65
71. Jezu miłości Twej	66
72. Kiedyś o Jezu, chodził po świecie	66
73. Kochajmy Pana, bo serce Jego	67
74. Najświętsze Serce Boże	67

75. Niech dziś z naszych serc i dusz	67
76. O niewysłowione szczęście zajaśniało ...	68
77. O serce Jezusa, u Ciebie schronienia	68
78. Pobłogosław, Jezu drogi	69
79. Serce Twe, Jezu, miłością goreje	69
80. Twemu sercu cześć składamy	69
81. Z tej biednej ziemi, z tej też doliny	70

PIEŚNI EUCHARYSTYCZNE

82. Bądźże pozdrowiona Hostio Żywa	70
83. Chwała i dziękczynienie	71
84. Daj mi Jezusa, o Matko moja	71
85. Dzięki, o Panie, składamy dzięki	72
86. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz	72
87. Idzie, idzie Bóg prawdziwy	73
88. Ja wiem, w kogo ja wierzę	74
89. Jeden chleb	74
90. Jezu drogi, Tyś miłością	75
91. Jezu mój, Jezu	75
92. Jezusa ukrytego	75
93. Kłaniam się Tobie	76

94. Oto jest Baranek Boży	77	113. Do Twojej dążym kaplicy	85
95. Pan blisko jest	77	114. Gwiazdo śliczna, wspaniała	85
96. Pan Jezus już się zbliża	77	115. Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrzenko	85
97. Panie dobry jak chleb	78	116. Idźmy tulmy się jak dziatki	86
98. Pójdźcie błogosławić Pana	78	117. Jak szczęśliwa Polska cała	86
99. Przed tak wielkim Sakramentem	79	118. Jest zakątek na tej ziemi	87
100. Przyjdź Jezu mój	79	119. Już od rana rozśpiewana	87
101. Radością serca jest Pan	79	120. Królowej Anielskiej śpiewajmy	88
102. Twoja cześć, chwała	80	121. Matko Najświętsza, do Serca Twego	88
103. U drzwi Twoich stoję Panie	81	122. Matko niebieskiego Pana	89
104. Wielbić Pana chcę	81	123. Matko Pocieszenia	89
105. Witam Cię, witam	81	124. Matko, Tyś naród polski	89
106. Wznoszę ręce me wzwyż	82	125. O Maryjo, przyjm w ofierze	90
107. W moim sercu na dnie	82	126. O Maryjo, Tyś naszą jest Królową	91
108. Zróbcie Mu miejsce	82	127. Pomnij Maryjo, Matko miła	91

PIEŚNI DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

109. Błękitne rozwińmy sztandary	83	128. Serdeczna Matko	92
110. Była cicha i piękna jak wiosna	83	129. Tryumf i cześć Maryi	92
111. Chwalcie łąki umajone	84	130. Usłysz Bożej Matki głos	93
112. Cześć Maryi, cześć i chwała	84	131. Weź w swą opiekę	93
		132. Witaj Mario, śliczna Pani	94
		133. Witaj Święta i poczęta niepokalanie	94
		134. Zawitaj Królowo Różańca świętego	94

135. Zawitaj Matko Różańca świętego	95
136. Z dalekiej Fatimy	95
137. Z dawna Polski	96
138. Ze wzgórz Częstochowy	97
139. Zdrowaś Maryja, Boga Rodzico	97

PIEŚNI PRZYGODNE

140. Błogosław, Panie nas	98
141. Boże lud Twój wciąż przejęty	99
142. Boże mocny, Boże cudów	99
143. Boże w dobroci nigdy nieprzebrany	99
144. Bóg jest miłością zbawieniem darzy ...	100
145. Bóg kiedyś stał się jednym z nas	100
146. Budujemy Kościół Boży	101
147. Być bliżej Ciebie chcę	101
148. Ciągły niepokój na świecie	101
149. Jak w uczniowskim zeszyście	102
150. Pośród wszystkich życia trosk	102
151. Czekam na Ciebie, dobry Boże	103
152. Gdy idziemy poprzez świat	103
153. Golgoto, Golgoto, Golgoto	104

154. Jak paciorki różańca	104
155. Jezus jest tu, Jezus jest tu	105
156. Jezus przez życie mnie wiedzie	105
157. Kiedy ranne wstają zorze	106
158. Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc	106
159. Króluj nam, Chryste	107
160. Kto się w opiekę	107
161. Liczę na Ciebie Ojcze	108
162. Nasz Pan jest Dobrym Pasterzem	108
163. Nawróćcie się, nawróćcie się	109
164. Niechaj z nami będzie Pan	109
165. Niech Będzie chwała i cześć	110
166. Ojcze z niebios, Boże, Panie	110
167. On szedł w spiekocie dnia	110
168. O Panie, Ty nam dajesz	111
169. Pod Twą obronę Ojcze na niebie	111
170. Pójdź do Jezusa do niebios bram	111
171. Pan kiedyś stanął nad brzegiem	112
172. Przyjdź z pokłonem ludu Boży	112
173. Śpiewałem o Boże Twą pieśń	113
174. Upadnij na kolana	113
175. Wszystkie nasze codzienne sprawy	113

176. Wszystko Tobie oddać pragnę	114
177. Z rąk kapłańskich przyjmij, Panie	114
178. Wy jesteście na ziemi	114
179. Wiele jest serc	115
180. Pustą samotną drogą	115

HYMNY

181. Boże, coś Polskę	116
182. Ciebie, Boga wysławiamy	117
183. Idziesz przez wieki	118
184. My chcemy Boga	119
185. Nie rzucim Chryste	119

PIEŚNI DO ŚWIĘTYCH

186. Aniele ziemski bez winy	120
187. Józefie, święty patronie	120
188. Kochał wszystkich	121
189. O, Józefie ukochany	121
190. Ojczyźnie Kolbe wołamy	122
191. O Święty Maksymilianie	122

192. Szczęśliwy, kto sobie patrona	122
193. Witaj, Kostko Stanisławie	122

PIEŚNI ZA ZMARŁYCH

194. Racz wiekuiste dać odpoczywanie	123
--	-----

PIEŚNI RELIGIJNE

195. Syn marnotrawny	123
196. Dom na skale	124
197. O Panie tyś moim pasterzem	125
198. Szawle, Szawle	126
199. Oto jest dzień	127
200. Polskie kwiaty	127
201. Ojczyzna ma	128
202. Tak wyschleś Panie	129
203. Czarna Madonna	130
204. Ojczyźnie nasz	131



Ks. Wiesław Pińczuk
Proboszcz parafii Radzików Wielki

Witraż Najświętszego Serca Bożego
w prezbiterium kościoła parafialnego
w Radzikowie Wielkim





Józef Kurowski, syn Hieronima i Tekli z domu Borkowskiej, urodził się 8 października 1945 roku w miejscowości Kamianki - Czabaje w parafii Przesmyki.

Po ukończeniu szkoły podstawowej przez trzy lata uczył się muzyki kościelnej u księdza Wiktora Prejznera. Po uzyskaniu uprawnień organistowskich przez pół roku zastępował organistę w Kościele Garnizonowym w Siedlcach.

2 marca 1963 roku został przyjęty do pracy w parafii Radzików Wielki przez księdza proboszcza Kazimierza Dymitrowicza.

10 czerwca 1967 roku zawarł sakrament małżeństwa z Aliną Wysokińską z Radzikowa. Jako organista prowadził chór młodzieżowy i chór dla dorosłych.

27 marca 1968 roku urodziła mu się córka Dorota, a 13 kwietnia 1973 roku syn Krzysztof.

W 1972 roku podjął naukę w studium muzyki kościelnej przy Kurii Diecezjalnej Siedleckiej, którą ukończył otrzymaniem dyplomu z wynikiem dobrym w 1977 roku.

Pracując gorliwie w parafii zaangażował się razem z córką w prowadzenie scholi parafialnej. Wspólnie z ówczesnymi księżmi proboszczami parafii: ks. Henrykiem Nowosielskim, ks. Henrykiem Drozdem i ich następcami organizował wyjazdy do sanktuariów, jasełka, czuwania modlitwne i przedstawienia teatralne między innymi: „Syn marnotrawny”, „Święta Bernadetta”, które prezentowali w Siedlcach i w pobliskich parafiach.

W czasie wielu lat pracy dał się poznać jako człowiek sumienny, punktualny, życzliwy, wyrozumiały i szczerze oddany sprawie Bożej i kościoła.

11 grudnia 2002 roku zmarł nagle w Radzikowie Wielkim.



W czasie posługiwania przy głównym ołtarzu w kościele parafialnym.



Witraż św. Cecylii ufundowany przez organistę Pana Józefa Kurowskiego w podziękowaniu za 40 lat służby w Parafii Radzików Wielki



Pan Józef Kurowski, organista parafii Radzików Wielki w latach 1963 - 2002

RADZIKÓW



WIELKI

ISBN 83-919708-0-9